

## IV. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

TADEUSZ BRZESKI (1884—1958)

Urodzony w małopolskiej Dębicy w 1884 r., Tadeusz Brzeski ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w 1907 r. uzyskał stopień doktora praw. Następnie przez 2 lata studiował ekonomikę na uniwersytetach niemieckich, głównie w Berlinie, po czym wstąpił na służbę do galicyjskiego Wydziału Krajowego we Lwowie. Te studia niemieckie, odbyte w atmosferze panującego tam historyzmu, zaważyły zasadniczo na całym rozwoju umysłowości Brzeskiego. Przejął się on ówczesnymi poglądami filozofii niemieckiej oraz metodologią historyzmu ekonomicznego i pozostał całe życie im wierny mimo stopniowego wygasania jeszcze za jego życia historyzmu na całym świecie, a nawet w Niemczech. Swoje podstawowe stanowisko zarysował on w napisanej wówczas rozprawie pt. „O granicach ekonomii społecznej” (1915). Wskutek wybuchu wojny i innych okoliczności habilitację przeprowadził na podstawie powyższej rozprawy dopiero w 1916 r. na Uniwersytecie Lwowskim.

Od maja 1919 r. objął nadzwyczajną katedrę ekonomiki na tworzącym się wówczas Wydziale prawnym Uniwersytetu Poznańskiego, w 1921 r. zostając profesorem zwyczajnym. W tym okresie współpracował wydatnie w organizacji Wydziału prawnego oraz w utworzeniu Sekcji ekonomiczno-politycznej na tym Wydziale, oddziałując w kierunku utrzymania silnej jej więzi ze studium prawniczym Wydziału, był bowiem stale zwolennikiem współzycia studiów ekonomicznych z prawniczymi. W jesieni 1922 r., powołany na katedrę ekonomiki na Wydział prawny Uniwersytetu Warszawskiego, przenosi się do Warszawy, gdzie zyskuje sobie powszechne uznanie i poważanie, zostaje w 1929 r. rektorem, bierze żywy udział w życiu uniwersyteckim i naukowym stolicy, zostaje w 1932 r. członkiem korespondentem PAU w Krakowie, zwyczajnym członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego itd.

Wybuch drugiej wojny światowej zastaje go na wakacjach we Lwowie, skąd ewakuowany do Kazachstanu dostaje się w 1942 r. do Anglii, gdzie stale mieszka w Londynie aż do śmierci, która nastąpiła na skutek choroby serca 27. 3. 1958 r. Na obczyźnie brał udział w pracach przygotowujących materiały dla obrad kongresu pokojowego, piastował wiele politycznych godności, został prezesem Polskiego T-wa Naukowego na Obczyźnie, członkiem Polish Faculty of Law w Oxford, później Rektorem Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Powszechnie ceniony szanowany, zajmował czołowe stanowisko w emigracyjnym świecie naukowym.

Poglądy metodologiczne i teoretyczne Brzeskiego, wyłożone w jego rozprawie habilitacyjnej, stanowią syntezę socjologizmu historycznego, może najbardziej w postaci nadanej mu przez Stanisława Grabskiego, oraz typologizmu historycznego Maksxa Webera z pewną domieszką wpływów szkoły psychologicznej. Są one oparte na filozofii H. Rickerta, będącego wówczas

u zenitu swej sławy. Głoszą one niemożność stosowania w ekonomice metod nauk przyrodniczych ze względu na integralność i niepodzielność zjawiska społecznego i niemożliwość izolacji motywów gospodarczych z działania ludzkiego. W życiu psychicznym jednostek można jednak wyróżnić obok stanów świadomości indywidualnej analogiczny szereg stanów świadomości społecznej, wytwarzających się pod wpływem współżycia społecznego. Wśród nich występują uczucia o charakterze wartości praktycznych, których szczególną grupę stanowią wartości społeczne. Na ich podstawie tworzą się pojęcia społeczne. Ta zatem dziedzina życia społecznego nadaje się jedynie do badania, gdyż tylko te pojęcia uzewnętrzniają się i podlegają badaniu bez konieczności niemożliwego do przeprowadzenia rozbijania jednolitego zjawiska psychicznego, w którego postaci występują zjawiska społeczne.

Analiza pojęć społeczno-gospodarczych daje możność skonstruowania „typów idealnych”, rozumianych w duchu Weбера jako narzędzie poznawcze rzeczywistości gospodarczej. Potrzebne tu pojęcia społeczno-ekonomiczne muszą być oparte na wyłączeniu motywów czysto gospodarczych, równowadze gospodarczej, prawidłowościach psychologicznych itp. Samodzielnie ujęte przedstawiają one małą wartość poznawczą, lecz umożliwiają konstruowanie z nich „typów idealnych”, które stanowią celowe i właściwe narzędzie badawcze w ekonomice. Celem ekonomiki nie jest szukanie praw ekonomicznych, lecz definicja i ustalanie podstaw współzależności poszczególnych pojęć społeczno-ekonomicznych. Teoria ekonomiki ma charakter pomocniczy, a zadaniem jej jest przygotowanie historycznego badania życia gospodarczego w jego rozwoju i społecznym stanie.

Owa konstrukcja „typów idealnych” ma zastępować prawa ekonomiczne oparte na generalizacji i izolacji, analogiczne w swej budowie do praw przyrodniczych. Jak łatwo jednak spostrzec, do budowy tych typów niezbędne są pojęcia generalizujące, gatunkowe. Nadawałyby się one przy tym raczej do obrazowego przedstawiania rzeczywistości, niż do jej tłumaczenia i zrozumienia, Ustalanie związków zależności między „typami” wymagałoby też izolacji myślowej. Wydaje się więc, że owa koncepcja Brzeskiego, podobnie jak Weбера, nie jest w stanie zastąpić w ekonomice praw, analogicznych do praw przyrodniczych, powszechnie w niej stosowanych. Miała ona jednak jedną ważną zaletę, mianowicie uznanie istnienia prawidłowości w zjawiskach gospodarczych i współzależności między nimi, co stanowiło duże odstępstwo od dawniejszych twierdzeń historyzmu, dopuszczając istnienie praw „okresowych”. Było to zbawiennym dla dalszego rozwoju twórczości Brzeskiego, bo dało mu możność współdziałania w budowie teorii ekonomiki, swoiście co prawda przeprowadzanej, w inny sposób, niż panująca „communis opinio”, lecz dzięki zaletom umysłu Brzeskiego, zawsze twórczej i pogłębiającej analizę. Można się było z Jego dorobkiem nie zgadzać, lecz trzeba go było szanować i uwzględniać.

Poglądy swe przedstawiał Brzeski i stosował do różnych zagadnień w szeregu swoich prac. Bronił swej metody w rozprawie „Przyrodnicza i historyczna metoda w ekonomii” (1917), dał oparty na jej podstawie ogólny wykład zasad ekonomiki w dziele „Psychologiczna teoria gospodarcza w zarysie” (1921). Stopniowo łagodził ostrze swej krytyki i specyficznych cech swej metody, włączając się w ogólny nurt nauki. Jako przykład tego mogą służyć jego dwa dzieła o pieniądzu: „Ustrój pieniężny — teoria” (1927) oraz „Polityka pieniężna” (1932). Są to poważne i wartościowe prace, dające ogólny wykład nauki o pie-

niądzu. Najwyżej jednak niewątpliwie stanął w swym syntetycznym dziele, którego wskutek wybuchu wojny wydał tylko pierwszy tom, mianowicie „Ekonomia: I Teoria gospodarowania” (1938). Przy dużej erudycji, widocznej z tekstu dla znawcy literatury — bo Brzeski unikał stale powołań, cytów i polemik — jest ono pełne ciekawych, głębokich rozważań i celuje w tym, do czego metoda Brzeskiego najbardziej się nadawała, mianowicie w nakreśleniu charakterystycznych cech ustrojów społeczno-gospodarczych i przebiegu w nich procesów gospodarczych. Podnieść trzeba, że obok ustroju kapitalistycznego, który raczej nazwałbym indywidualistyczno-kompetytywnym, jest tam przedstawiona analiza podstaw i funkcjonowania ustroju kolektywistycznego z siłą i wyrazistością, jakiej w literaturze polskiej, a bodaj że i światowej, dotąd się nie spotykało.

Obok powyższej podstawowej twórczości zainteresowania Brzeskiego zwracały się również ku różnym dziedzinom ekonomiki ogólnej, szczegółowej i stosowanej. Wymieńmy tu kilka z odnośnych prac: „Polska jako jednostka gospodarcza”, 1922; „O zepsuciu i naprawie pieniądza”, 1924; „Zagadnienie rozwoju gospodarczego”, 1930; „O jednorodności rozwoju gospodarczego” 1936; „Teoria wobec praktyki w ekonomii”, 1937. Interesował się szczególnie polityką agrarną, której był nieprzeciętnym znawcą, lecz z której zakresu pozostawił niestety kilka tylko mniejszych rozprawek i artykułów. Po drugiej wojnie światowej mało już pisał i tylko drobne rzeczy. Zaznaczyć jednak należy, że przysłał z obczyzny Polskiej Akademii Umiejętności jedno większe dzieło o lokalizacji. Leży ono jednak dotąd w manuskrypcie, niewydane.

Swą działalnością naukową i pedagogiczną Brzeski dobrze się zasłużył Polsce. Pozostanie on w naszej wdzięcznej pamięci jako poważny i sumienny myśliciel i wykładowca oraz wytrawny pisarz, którego pióro niejednokrotnie zdobiło karty naszego przedwojennego „Ruchu”.

*Edward Taylor*

#### SESJA NAUKOWA I ZJAZD KOLEŻEŃSKI ABSOLWENTÓW STUDIUM EKONOMICZNO-POLITYCZNEGO UNIwersytetu POZNAŃSKIEGO

W dniach 15 i 16 marca 1958 r. odbyła się w auli UAM w Poznaniu Sesja Naukowa i Zjazd Koleżeńcki Absolwentów Studium Ekonomiczno-Politycznego UP.

Był to pierwszy tego rodzaju zjazd w dziejach Uniwersytetu, tym bardziej charakterystyczny, że zwołany po zlikwidowaniu Studium. W 1949 r. zarządzeniem Ministra Szkół Wyższych i Nauki, Sekcja Ekonomii Politycznej przy Wydziale Prawa została zamknięta. Nastąpiło to w momencie największego jej rozkwitu, w trzydziestolecie jej istnienia, w czasie, gdy po raz pierwszy w historii Wydziału Prawno-Ekonomicznego więcej słuchaczy zapisało się na Sekcję Ekonomiczną aniżeli na Sekcję Prawną.

W wyniku przemian politycznych po VIII Plenum KC PZPR Uniwersytet przystąpił do starań o reaktywowanie Studium, pracując i stwarzając nowy program nauczania, dostosowany do nowych warunków i potrzeb, uwzględniający najnowsze zdobycze nauk społecznych i ekonomicznych.

Równoległe do starań Uniwersytetu, grono ekonomistów w Poznaniu rocznika 1948/49 odczuwało potrzebę przedyskutowania problemów praktycznej

pracy ekonomistów. Grono to, po porozumieniu się z kolegami warszawskimi, postanowiło zorganizować zjazd koleżeński.

W wyniku tych dwóch inicjatyw w dniu 18 X 1957 r. podjęto decyzję zwołania Zjazdu Koleżeńskiego i Sesji Naukowej. Ustalono, że Zjazd winien zmieścić do tego, aby:

1) umożliwić spotkanie koleżeńskie, wymianę myśli i doświadczeń w praktycznej pracy ekonomicznej;

2) podsumować dorobek wychowanków uniwersyteckiego ekonomicznego ośrodka poznańskiego;

3) ożywić działalność ekonomistów w pracach nad aktywizacją życia gospodarczego na terenie Ziemi Wielkopolskiej i Ziemi Zachodnich;

4) stworzyć ochronę zawodu ekonomisty;

5) poprzeć Uniwersytet w wysiłkach o utworzenie Studium Ekonomicznego przy wydziale Prawa.

Przychylając się do prośby Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego, rektor UAM prof. dr A. Kłafkowski przyjął protektorat i honorowe przewodnictwo Zjazdu.

Z tą chwilą przystąpiono do prac organizacyjnych Sesji i Zjazdu. Sporządzono, w oparciu o spis wydanych dyplomów, listę absolwentów. Dnia 11 grudnia 1957 r. ukazały się pierwsze komunikaty o zjeździe w prasie poznańskiej. Rozszerzono krąg kolegów współpracujących.

W dniu 20 grudnia odbyło się pierwsze oficjalne zebranie organizatorów w Klubie Pracowników Nauki w Collegium Minus UAM, na którym wybrano Komitet Organizacyjny w składzie:

przewodniczący — Stefan Pacanowski

wiceprzewodniczący — Michał Durka

sekretarz — Dionizy Balasiewicz

skarbnik — Zbigniew Lindecki

biuro zjazdu — Marian Gertner, Alicja Malicka, Halina Mansówna

redakcja materiałów zjazdu — Witold Engel, Jan Załuski

komisja organizacyjna — Janusz Elbanowski

komisja rewizyjna — Kazimierz Wandelt

komisja propagandowa — Janusz Likowski

komisja imprezowa — Czesław Romiński, Zdzisław Rabski

komisja kwaterunkowa — Helena Kopaciewicz, Sylwina Saskowska

komisja finansowa — Mieczysław Jaślar.

Celem sprawniejszego działania utworzono dodatkowo trzy punkty informacyjne, prowadzone przez kolegów: Józefa Boberskiego — w Warszawie, Macieja Krzyżanowskiego — w Sopocie, Irenę Nowicką — w Poznaniu (Biuro Informacji i Reklam).

Ustalono tygodniowe zadania Komitetu oraz każdego tygodnia sprawdzano przebieg wykonywanych prac.

W Zjeździe wzięło udział ponad 800 osób z całej Polski (w tym ca 600 ekonomistów-absolwentów UP), dając najlepsze świadectwo celowości społecznej prac Komitetu.

Przebieg Sesji był zgodny z programem i nie nasuwał większych zastrzeżeń ze strony uczestników.

Na podkreślenie zasługuje wyróżnienie Zjazdu przez Senat Uniwersytecki, który zaszczycił swoją obecnością otwarcie Sesji, stanowiąc jej honorowe prezydium.

Program Sesji obejmował następujące punkty:

Dnia 15 marca 1958 r. o godz. 10 nastąpiło uroczyste otwarcie Sesji, w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Przemówienia powitalne wygłosili: Rektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza prof. dr A. Klafkowski, Dziekan Wydziału Prawa UAM prof. dr K. Kolańczyk, redaktor naczelny czasopisma „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” prof. dr A. Ohanowicz i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Sesji Naukowej i Zjazdu Koleżeńskiego mgr Stefan Pacanowski.

W przemówieniu powitalnym Rektor prof. dr A. Klafkowski powiedział: „Otwieram konferencję naukową, połączoną ze zjazdem koleżeńskim absolwentów Sekcji Ekonomiczno-Politycznej naszego macierzystego Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Na tę niecodzienną uroczystość przybyli przedstawiciele ponad 30 roczników naszych absolwentów-ekonomistów.

Otwierając ten niezwykły zjazd pragnę przeprosić za pewne niedociągnięcia protokolarne, jakie tutaj wyniknęły. W naszym uniwersyteckim — tak na pozór statecznym — protokole dyplomatycznym powstały dzisiaj kłopoty wynikające stąd, że zatarła się granica między tym, kto jest dzisiaj gościem W naszej auli, a tym, kto jest w niej gospodarzem.

Jeszcze nigdy aula naszego Uniwersytetu nie gościła jednocześnie tylu przedstawicieli najwyższych organów państwowych i politycznych — ministrów, posłów na Sejm, podsekretarzy stanu, sekretarzy wysokich szczebli komitetów PZPR, przewodniczących najwyższych Rad Narodowych, kierowników (kluczowych organizacji przemysłu, banków, handlu i spółdzielczości. A przeważająca większość spośród nich, to nasi absolwenci.

Serdecznie witając wszystkich zebranych gości pragnę również podkreślić udział przedstawicieli Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Pragnę również serdecznie powitać przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz podziękować im za wielką okazaną nam życzliwość i pomoc.

Sądzę, że będę wyraziłem uczuć nas wszystkich, wspominając również tych, którzy zmarli lub zginęli. Powstały w ten sposób dotkliwe luki w szeregach naszych profesorów i naszych absolwentów. Uczcijmy pamięć o nich chwilą milczenia.

Niech mi wolno będzie przedstawić pokrótce założenia tego niezwykłego spotkania. Gdy Komitet Organizacyjny koleżeńського zjazdu naszych absolwentów-ekonomistów zwrócił się do kierownictwa Uniwersytetu z prośbą o objęcie patronatu nad tym zjazdem — doszliśmy do wniosku, że jedyną celową formą zjazdu będzie konferencja naukowa. Przy takiej wymianie poglądów, cennych doświadczeń zaczerpniętych z praktyki na wszystkich odcinkach naszego życia gospodarczego — najłatwiej będzie nawiązać do trwałych kontaktów koleżeńskich. A skoro taka wymiana poglądów może się odbyć publicznie, będzie to z pożytkiem dla nas wszystkich.

Dla naszego Uniwersytetu Październik 1956 r. był również wielkim przełomem. Uniwersytet wrócił do współpracy z jedną i niepodzielną nauką całego świata.

Przed Uniwersytetem zarysowały się odtąd dwa kierunki pracy.

Pierwszy kierunek pracy — to wyczerpana praca badawcza. Wystąpiła od razu konieczność gruntownej reorganizacji Uniwersytetu — tego jedynego w swoim rodzaju, skomplikowanego warsztatu produkcji naukowej. W roku akademickim 1956/57 reaktywowaliśmy ogółem 6 kierunków studiów odebra-

nych naszemu Uniwersytetowi. Wskutek tego zbliżyliśmy się do pojęcia „Universitatis” w jej polskim modelu.

Przystąpiliśmy też zaraz do pracy nad odbudową Sekcji Ekonomiczno-Politycznej przy naszym macierzystym Wydziale Prawa. Zlikwidowano tę sekcję w 1951 r. w momencie, gdy w programach uniwersyteckich nastąpiła ekonomizacja wszystkich kierunków studiów. Gdy ekonomię zaczęto wykładać na pięciu wydziałach naszego Uniwersytetu, zamiast jak dotąd na jednym Wydziale Prawa.

Odtworzenie studium ekonomicznego na naszym Uniwersytecie potraktowaliśmy poważnie, precyzyjnie przygotowując kadrę naukową, projektując nowe katedry, opracowując nowy program tych studiów. Gdybym miał scharakteryzować — nie będąc ekonomistą — ten nowy program studiów, wypracowanych na naszym Uniwersytecie, to ująłbym go w skrócie zacierpniętym ze studiów świetnego ekonomisty polskiego, prof. Oskara Langego — również związanego z naszym Uniwersytetem. W tym studium pt. *Marksizm a ekonomia burżuazyjna* opublikowanym na łamach warszawskiego tygodnika „Polityka” pisze prof. Oskar Lange w końcowych wnioskach między innymi:

„... Trzeba krytycznie zbadać, co można i potrzeba wbudować jako integralną część do nowoczesnej ekonomii marksistowskiej... Trzeba postąpić w sposób, w jaki to zrobił Marks, kiedy budując swój system ekonomii użytkownika cały, że tak powiem, materiał budowlany, jakiego ówczesna ekonomia burżuazyjna potrafiła dostarczyć ...”.

Taka koncepcja przyświeca również nowemu programowi studiów ekonomicznych, złożonemu przed rokiem w Min. Szkolnictwa Wyższego.

Przygotowując się do wykonania takiego programu umożliwiliśmy naszej młodej kadrze naukowej pracę na katedrach ekonomicznych w Moskwie, Londynie, Belgradzie i Sztokholmie. Jesteśmy przekonani, że ich doświadczenia zostaną przeniesione z pożytkiem dla katedr ekonomicznych naszego Uniwersytetu.

Można zapytać, dlaczego stosunkowo późno wystąpiliśmy z wnioskiem o reaktywowanie naszej Sekcji Ekonomicznej. Otóż wystąpiliśmy wtedy, gdy mieliśmy gotowe wszelkie elementy pracy uniwersyteckiej Sekcji Ekonomii. W dziedzinie organizacji nauki istnieją i działają liczne instancje opiniujące i przygotowujące decyzje. Nasz Uniwersytet, występując z wnioskiem o reaktywowanie Sekcji Ekonomicznej, działał praworzadnie — zgodnie ze swoją zasadniczą postawą — lojalnie wobec swojego Ministerstwa, odpowiedzialnego za całokształt szkolnictwa wyższego w Polsce. Działanie to jest długie i niełatwe. Wierzmy jednak, że Minister Szkolnictwa Wyższego również i w tym wypadku oceni pozytywnie pracę naszego Uniwersytetu i potraktuje życzliwie — jak zawsze to zresztą czyni — nasze wnioski.

Drugi kierunek pracy uniwersytetu — to wytężona praca dydaktyczna.

Uniwersytet ma szczególne zadania w zakresie kształcenia kadr o wysokich kwalifikacjach. W okresie gdy dominuje hasło, że kadry decydują o wszystkim — Uniwersytet jest gotów wykonać swoje obowiązki w zakresie poziomu tych kadr. Do Uniwersytetu zgłaszają swoje potrzeby katedry ekonomiczne innych wyższych szkół, państwowa administracja gospodarcza, Rady Narodowe, spółdzielczość — słowem cała teoria i praktyka gospodarcza. Uniwersytet jeszcze nie ma formalnych możliwości zaspokojenia tych potrzeb, ale merytorycznie jest już do nich przygotowany.

O tym, w jakim stopniu nasz Uniwersytet zdał egzamin na odcinku kadro-

wym — chcielibyśmy między innymi przekonać się podczas tej sesji naszych absolwentów-ekonomistów.

Ta sesja może nam odpowiedzieć, czy Uniwersytet dobrze i z należytą starannością pracował na tym odcinku.

Ta sesja może nam odpowiedzieć na pytanie, czy Uniwersytet posiada naturalne zaplecze dla swoich kadr ekonomicznych.

Ta sesja może nas wreszcie przekonać, że z kształceniem kadry o najwyższych kwalifikacjach jest podobnie, jak w przyrodzie — nigdy nie wyrosną drzewa, które nie zostały posadzone.

Przed projektowaną przez nas Sekcją Ekonomiczną stoi dodatkowe wielkie zadanie. W Poznaniu na naszym Uniwersytecie istnieje jedyna w swoim rodzaju szansa stworzenia ośrodka nauk ekonomicznych promieniującego na całe Ziemie Zachodnie. Ośrodka nauk ekonomicznych, współpracującego ze wszystkimi zespołami nauk politycznych i społecznych — które już na naszym Uniwersytecie od dziesiątek lat pracują w oparciu o wielki program Ziem Zachodnich naszego Państwa.

Nasz Uniwersytet gotów jest podjąć się obowiązków, które przedstawiłem. Podczas tej sesji, nawiązując ścisły kontakt z trzydziestoma rocznikami naszych absolwentów-ekonomistów będziemy szukać sprawdzianu naszej pracy, będziemy starannie analizować nasze siły i nasze możliwości. Z tej sesji czerpiemy dodatkowo w pracy dla Polski Ludowej entuzjazm — reprezentowany tak czynnie przez Was wszystkich, naszych absolwentów.

Nasza dzisiejsza sesja jest przeglądem wszystkich pokoleń naszego Uniwersytetu, od chwili jego powstania do chwili obecnej. Przyjemnie jest spojrzeć wstecz i stwierdzić dobre wykonanie obowiązków. Nieodzwonne jest patrzanie na dziś, by precyzyjnie uświadomić sobie obecne obowiązki. Konieczne jest spojrzenie w bliską i dalszą przyszłość, by uniknąć błąkania się wśród zadań, które stoją przed nami.

Oby ta sesja była w tym pomocna dla nas wszystkich".

Następnie zostały wygłoszone dwa referaty: prof. dra E. Taylora pt. „Doświadczenia Poznańskiego Studium Ekonomicznego a wykształcenie ekonomiczne”; prof. dra S. Waszaka pt. „Perspektywy rozwoju demograficznego Polski w ujęciu ekonomicznym”.

Dyskusja nad referatami trwała od godz. 14—17. O godz. 19<sup>30</sup> odbyło się spotkanie koleżeńskie połączone z bankietem.

Dnia 16 marca 1958 r. obrady rozpoczęły się o godz. 11 od referatu mgra Dionizego Balasiewicza pt. „Perspektywy pracy ekonomistów”.

Po referacie kontynuowano dyskusję do godz. 15.

Zwrócić należy uwagę na aktualność tematyki Sesji, która nawiązała do problemu studiów ekonomicznych, problemów demograficznych i praktycznej pracy ekonomistów. Dyskusja, jaka się po wygłoszonych referatach wywiązała, była żywa, wielostronna, przeplatana wspomnieniami ze studiów — rozwijająca w sposób twórczy tematykę referatów.

W dyskusji wzięli udział: Florian Stanisław Barciński, Eugeniusz Rychlewski, Kazimierz Wandelt, Zenon Rogoziński, Stanisław Raczkowski, Józef Jan Zajda, Bogdan Dutkiewicz-Danowicz, Radosław Cybulski, Józef Kulikowski, Leon Domański, Włodzisława (Olbromska)-Nakielska, Antoni Maj, Henryk Jeremiasz Kalwaryjski, Zbigniew Zakrzewski, Tadeusz Maciej Krzyżanowski, Elżbieta Stanisława Kozerska-Schönthaler, Józef Kobyliński, Andrzej Barań-

ski, Dariusz Maciej Zawadzki, Władysław Żakowski, Mieczysław Welzandt, Tadeusz Marian Wojciechowski, Witold Iżykowski, Barbara Prandecka, Jan Bochar, Janusz Ziółkowski, Antoni Sałata, Edward Rybarczyk, Bronisław Abramowicz, Marian Roman, Albin Woydyłło, Nikodem Nierzwicki, Stanisław Chrempiński, Antoni Przystalski, Mieczysław Chmura.

Odczytana w drugim dniu Sesji wiadomość podana w „Trybunie Ludu” nr 74 z 16 marca br. o decyzji Podkomisji Nauki KC PZPR dotyczącej powołania na Wydziale Prawa UAM studium ekonomicznego, przyjęta została przez Zjazd z uznaniem.

Kończąc obrady uczestnicy Zjazdu wystosowali telegram do I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki oraz uchwalili rezolucję następującej treści:

I. W rozumieniu doniosłej wagi wysiłków Partii i Rządu, a w szczególności uchwał XI Plenum KC PZPR w kierunku zapewnienia jak najlepszego rozwoju gospodarczego kraju, absolwenci studium ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego, zebrani na Zjeździe i Sesji Naukowej w dniu 15 i 16 marca 1958 r. oświadczają, że poświęcą wszystkie swe siły i wiedzę dla szybkiej i sprawnej realizacji nowego programu gospodarczego.

II. Zebrani na Zjeździe deklarują gotowość pełnego udziału w pracach nad planem perspektywistycznym, który ma wytyczyć kierunki rozwoju gospodarki narodowej. W nawiązaniu do referatów i dyskusji wyrażają przekonanie, że konieczne jest znaczne poszerzenie zakresu publikowanych informacji statystycznych oraz pogłębienie badań demograficznych, jako podstawy perspektywistycznego planu gospodarczego.

III. Zjazd uważa za konieczne wydatne zwiększenie udziału Wielkopolski i Ziem Zachodnich w inwestycjach gospodarczych Polski.

IV. Zjazd wita z radością decyzję Podkomisji Nauki KC PZPR o utworzeniu studium ekonomicznego na Wydziale Prawa UAM. Decyzja ta odpowiada pragnieniom licznej rzeszy absolwentów dawnej sekcji ekonomiczno-politycznej UP.

Zjazd zwraca się do Obywatela Ministra Szkolnictwa Wyższego z prośbą o możliwie szybkie uruchomienie studium, a następnie sekcji ekonomicznej na Wydziale Prawa.

V. Zjazd uważa za celowe powołanie do życia w ramach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego stowarzyszenia ekonomistów-absolwentów Uniwersytetu Poznańskiego z kołami regionalnymi w Poznaniu, Warszawie, Gdańsku i Katowicach.

Do prac przygotowawczo-organizacyjnych upoważnia się Komitet Organizacyjny dzisiejszej Sesji Naukowej i Zjazdu.

VI. Zjazd wzywa władze Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego do poczynienia starań o przyspieszenie prac nad prawnym uregulowaniem zawodu ekonomisty, poprzez ustalenie odpowiedniej nomenklatury stanowisk oraz ochronę tytułu ekonomisty.

VII. Zjazd uważa za celowe organizowanie dalszych sesji naukowych, połączonych ze zjazdami koleżeńskimi, pod patronatem władz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Materiały Zjazdu zostaną opublikowane w osobnym wydawnictwie książkowym.

*Stefan Pacanowski*



## JUBILEUSZ 85-LECIA URODZIN I 60-LECIA PRACY NAUKOWEJ PROF. ADAMA KRZYŻANOWSKIEGO

W dniu 15 lutego odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uroczysta promocja na doktora honoris causa, nestora polskich ekonomistów, profesora Adama Krzyżanowskiego. W ten sposób, przez nadanie Jubilatowi największej godności, jaką rozporządza Wszechnica Jagiellońska, uczczone zostały zasługi wielkiego uczonego, ekonomisty i socjologa, z okazji sześćdziesięciolecia jego pracy naukowej, osiemdziesięciolecia urodzin i pięćdziesięciolecia habilitacji na wydziale prawa tegoż Uniwersytetu.

W uroczystości wzięli udział: członek Rady Państwa prof. Oskar Lange, liczni przedstawiciele świata nauki z prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego prof. Edwardem Lipińskim, przedstawiciele władz miejscowych oraz młodzież uniwersytecka. Z okazji uroczystości depesze gratulacyjne nadeszła m. in. premier J. Cyrankiewicz, Minister Szkół Wyższych S. Żółkiewski, prezes PAN T. Kotarbiński.

Po odśpiewaniu przez chór akademicki hymnu „Gaude Mater” zagaił uroczystość rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Zygmunt Grodziński. Z kolei przemówił dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego prof. Henryk Barycz stwierdzając, że nadanie prof. Krzyżanowskiemu doktoratu honoris causa jest wyrazem uznania dla jego twórczej pracy naukowej, powiązanej ściśle z potrzebami praktyki. Jak się okazuje, Jubilat jest czwartym z rzędu doktorem honoris causa Wszechnicy Jagiellońskiej z zakresu ekonomii. Poprzedzają go ks. Antoni Popławski, Fryderyk Skarbek i August Cieszkowski. Następnie promotor prof. Roman Ingarden odczytał akt nadania doktoratu. Przemawiali z kolei prof. Michał Patkaniowski z ramienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Jan Miodoński w imieniu Akademii Umiejętności, prof. Edward Lipiński, prof. Oskar Lange. Wreszcie prof. Edward Taylor w obszernym referacie dał charakterystykę i ocenę naukowego dorobku Jubilata. Po słowach podziękowania wypowiedzianych przez prof. Krzyżanowskiego i wręczeniu mu przez młodzież wiązanki kwiatów uroczystość dobiegła końca.

Tegoż dnia wieczorem z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego odbył się w salach Klubu Dziennikarzy bankiet ku czci Jubilata.

*Zbigniew Zakrzewski*

## STAŁY NADZÓR PODATKOWY W PRZEDSIĘBIORSTWIE USPOŁECZNIONYM

Wszelka działalność gospodarcza w jednostkach gospodarki uspołecznionej wyznaczana jest przez postawione przed jej wykonawcami cele, wytyczne, przepisy, plany, zalecenia itp. Wszystkie zjawiska tego rodzaju, wyznaczające konkretną działalność podmiotom gospodarki uspołecznionej oraz jej zamierzone wyniki, określamy jako wyznaczenia. Natomiast wszelkie zjawiska faktycznego wykonywania działalności w sferze objętej wyznaczeniami, niezależnie od tego czy stanowią ściśle wykonanie wyznaczeń, czy też wykazują odchylenia od wyznaczeń, określamy w nauce kontroli finansowej nazwą wykonań. Wzajemny stosunek wyznaczeń i wykonań wyraża stosunek stanu obowiązującego i rzeczywistego lub stanu zamierzonego i wykonanego.

Kontrola wykonań stanowi integralną część wysiłków zmierzających do

pełnej realizacji planów — zamierzeń: zapobiega powstawaniu dysproporcji w gospodarce, uwidacznia osiągnięte sukcesy, nowe zasoby i rezerwy dla wykonania planu i ujawnia niedobory. Na podstawie wyników kontroli wykonania zostają opracowane i wprowadzone w życie środki zaradcze, celem utrwalenia osiągniętych wyników, usunięcia niedoborów, sprecyzowania zamierzeń stosownie do ujawnionych zasobów.

Zadania organów kontroli polegają nie tylko na tym, aby wykryć bezprawne działania oraz naruszenie planów i pociągnąć winnych do odpowiedzialności, ale również na zapobieganiu nieprawidłowym i bezprawnym czynnościom oraz naruszaniu zatwierdzonych planów, na pokryciu szkody wyrządzonej gospodarce narodowej, na upowszechnieniu materiałów kontrolnych, ich opracowaniu i poczynieniu kroków w kierunku ulepszenia pracy przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej.

Sytuacja, w jakiej znalazła się nasza gospodarka narodowa wskutek niepokojąco wysokich strat ponoszonych w następstwie rozpowszechnionych nadużyć gospodarczych i finansowych, wysunęła na pierwszy plan potrzebę wzmocnienia kontroli i poszukiwania nowych jej rodzajów, form i środków, które by najskuteczniej i najszybciej zapobiegały dalszemu narastaniu nadużyć.

Dla realizacji tego zadania trzeba było sięgnąć nawet do tych rodzajów kontroli, które w minionym 12-leciu zostały z tych czy innych względów zaniechane. Należy do nich jedna z form kontroli stałej wykonywanej przez aparat kontrolny Ministra Finansów, mianowicie stały nadzór podatkowy, realizowany w okresie międzywojennym przez urzędy akcyzowe.

Wartość stosowania kontroli stałej zależy głównie od właściwego wyboru części czy odcinka działalności przedsiębiorstwa, jego gospodarczego znaczenia i od odpowiedniej organizacji aparatu kontroli.

Kontrola stała jest kontrolą „na codzień”, wykonywaną bieżąco. Jest ona na ogół skuteczna zapewniając natychmiastowe ujawnienie nadużyć i niedociągnięć lub uniemożliwiając w zarodku ich powstanie — a to przecież oznacza istotny sens kontroli i leży w interesie gospodarki narodowej.

W polskim systemie kontroli finansowej występuje dwojakiego rodzaju kontrola stała:

- 1) kontrola wewnętrzna zorganizowana i nadzorowana przez samo zainteresowane przedsiębiorstwo lub jego jednostkę nadrzędną,
- 2) kontrola zewnętrzna zorganizowana i nadzorowana przez czynniki stojące poza przedsiębiorstwem, np. Ministerstwo Finansów.

Przykładem pierwszego rodzaju kontroli jest kontrola głównego księgowego przedsiębiorstwa, wykonywana w oparciu o prawa i obowiązki głównego księgowego wynikające z opublikowanych aktów normatywnych.

Przykładem drugiego rodzaju kontroli stałej jest tzw. nadzór podatkowy lub ściślej mówiąc, szczególny nadzór podatkowy wykonywany przez Ministerstwo Finansów, za pośrednictwem specjalnego aparatu organizacyjnego.

Względy utylitarne, a szczególnie wzgląd na potrzebę wzmocnionej walki z nadużyciami gospodarczymi i finansowymi sprawiły, że w końcu roku 1956 reaktywowano nadzór podatkowy nad niektórymi zakładami produkcyjnymi, powierzając go wydziałom finansowym prezydiów rad narodowych (inspekcjom i oddziałom dochodów państwowych). Reaktywując instytucję szczególnego nadzoru podatkowego wprowadzono dwie jego formy: a) stałego nadzoru i b) zwykłych kontroli okresowych lub doraźnych.

Prace przygotowawcze podjęte przez Ministerstwo Finansów nad wpro-

wadzeniem nadzoru podatkowego datują się od początku września 1956 r., a ponieważ na plan pierwszy wysunęła się sprawa zorganizowania nadzoru nad cukrowniami w jesiennej kampanii cukrowniczej (rozpoczynającej się normalnie w pierwszych dniach października), przeto prace te cechował pośpiech, co nie mogło nie pozostać bez wpływu na redakcję odpowiednich przepisów i wytycznych. Wprowadzenie nadzoru podatkowego przewidziane jest w pewnych etapach. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 26 IX 1957 r. w sprawie wprowadzenia szczególnego nadzoru podatkowego<sup>1</sup> przewiduje wprowadzenie tego nadzoru w przemysłach: cukrowniczym, spirytusowym, winiarskim i piwowarskim. W przemysłach cukrowniczym, winiarskim i piwowarskim nadzór obejmuje wytwarzanie, magazynowanie i sprzedaż, natomiast w przemyśle spirytusowym wytwarzanie, przerób, zużycie, magazynowanie i obrót. Wspomniane zarządzenie Ministra Finansów<sup>2</sup> opiera się na art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 16 V 1946 r. o postępowaniu podatkowym i stwierdza, że wykonawstwo nadzoru zlecono prezydiom wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych (wydziałom i oddziałom finansowym). W zakresie nadzoru nad przemysłem cukrowniczym rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 X 1957 r., w stosunku do pozostałych przemysłów wchodzi w życie z dniem 1 I 1958 r. Szczególnym nadzorem podatkowym nie objęto dotąd przemysłu tytoniowego i zapalczanego, mimo że przemysły te podlegały nadzorowi w okresie międzywojennym.

Nadzór podatkowy jako forma kontroli wykonywanej przez aparat finansowy Ministra Finansów ma do spełnienia poważne zadania. Występują one szczególnie silnie na odcinku przemysłów cukrowniczego i spirytusowego, zasilających bardzo wydatnie dochody budżetu państwa. Decyzja o wprowadzeniu nadzoru nad cukrowniami, jeszcze w bieżącej kampanii, została powzięta przez Ministra Finansów w porozumieniu z Ministrem Przemysłu Spożywczego i Skupu celem podjęcia przez aparat finansowy zdecydowanej walki o zmniejszenie strat, jakie ostatnio rok rocznie ponosiły cukrownie w okresie kampanii cukrowniczej. Na straty te składały się przede wszystkim: 1) wysokie manko buraczane, powstające jako różnica między ilością buraków zakupionych od plantatorów, a ilością faktycznie przekazaną do przerobu, 2) nadmierne koszty produkcji cukru w stosunku do przerobionych buraków, 3) kradzieże cukru, 4) wadliwe przechowywanie.

Na tle wspomnianych strat zarysowuje się istota zadań kontrolnych spoczywających na nadzorze podatkowym. Jest on wykonywany w cukrowniach w formie: a) nadzoru stałego przez cały czas kampanii, b) zwykłych kontroli okresowych.

Nadzór stały ma do spełnienia dwa zasadnicze zadania. W sposób dorywczy kontroluje odbiór buraków skierowanych w przesyłkach kolejowych i samochodowych na terenie samej cukrowni, a to z punktu widzenia zgodności ilości zakupionych z ich wagą rzeczywistą. Ponadto do tej grupy zadań należy czuwanie nad działaniem wag automatycznych ustalających wagę buraków oddanych do przerobu. Głównym zadaniem nadzoru w cukrowniach jest jednak kontrola stała nad ważeniem, pakowaniem i przekazywaniem gotowego cukru skierowanego do magazynu, wydawanie go na zewnątrz oraz zabezpieczanie magazynu lub magazynów. Proces przerobu buraków nie podlega kontroli, z wyjątkiem konieczności ujawnienia ewentualnych strat gospodarczych na

<sup>1</sup> Dziennik Ustaw 1957, nr 53, poz. 258.

<sup>2</sup> Dziennik Ustaw 1957, nr 7, poz. 25.

tym odcinku. Do obowiązków stałego nadzoru należy ponadto ujawnianie i przeciwdziałanie powstawaniu nieuzasadnionych strat na szkodę naszej gospodarki.

Dla zapewnienia skutecznego wykonania tego obowiązku zobowiązano do ścisłej współpracy z nadzorem podatkowym Inspektoraty Kontrolno-Rewizyjne oraz Wydziały Finansowe, głównie zaś Inspekcję Dochodów Państwowych.

Zarówno Inspektoraty Kontrolno-Rewizyjne, jak i Inspekcje Dochodów Państwowych mają w ramach tej współpracy konkretny obowiązek przeprowadzania kontroli punktów skupu i odbioru buraków cukrowych i to z punktu widzenia zgodności wagi buraków i stopnia ich zanieczyszczenia. Akcja ta zakrojona jest na tak szeroką skalę, że do przeprowadzenia kontroli zobowiązane są wszystkie wydziały finansowe, nawet jeśli w ich okręgu nie znajdują się cukrownie, lecz same tylko punkty skupu lub odbioru buraków. Wszelkie materiały dotyczące wyników tych kontroli powinny być bezzwłocznie skierowane do stałych nadzorów cukrowni, do których te punkty przynależą. Zharmonizowanie w ten sposób współpracy wielu organów kontroli w zakresie gospodarki buraczanej jest wyrazem dużego zrozumienia roli, jaką odgrywają nadzory podatkowe i niewątpliwie przyczyni się do zahamowania szerokiej fali nadużyć, jakie miały miejsce w okresie, kiedy tych rodzajów kontroli nie stosowano.

Postulaty Ministerstwa Finansów dotyczące kontroli punktów skupu buraków zostały na terenie województwa poznańskiego zrealizowane z dużą starannością przez wydziały finansowe. Na ogólną ilość 76 punktów skupu przeprowadzono w ciągu kampanii 101 kontroli doraźnych (stanowi to 132% planu). Przeważną część kontroli przeprowadziły — mimo szczupłej obsady osobowej i dużego nasilenia prac na innych odcinkach swej działalności — terenowe inspekcje dochodów państwowych. Zagadnienie skutecznego przeprowadzania kontroli punktów skupu buraków nabrało w okresie minionej kampanii szczególnego znaczenia, jeśli wziąć pod uwagę duży urodzaj buraków i większą niż w latach ubiegłych produkcję cukru. Charakteryzują to wymownie poniższe dane: w minionej kampanii cukrowniczej 1957/58 planowany areał uprawy buraków wynosił 58 229 ha, w rzeczywistości zaś faktyczny areał tylko 53 070 ha. Mimo zmniejszonego areału uprawy, wzrosła znacznie przeciętna wydajność buraków z 1 ha, gdyż planowano ją w województwie poznańskim średnio na 210 q, podczas gdy w rzeczywistości wyniosła ona 218 q. Jest przy tym rzeczą zmienną, że nadal najniższą wydajność, gdyż tylko 175,7 q z 1 ha posiadają PGR, znacznie wyższą, bo 213,7 q spółdzielnie produkcyjne, a najwyższą bo 226,7 q gospodarstwa chłopów indywidualnych.

Wszystkie cukrownie na terenie województwa poznańskiego, w liczbie 11 planowały zakup 12 556 q buraków, w rzeczywistości zaś zakupiły znacznie więcej, bo 13 984 q. Do produkcji cukru przyjęto jeszcze większe ilości, 14 455 q, co wynikało z faktu, że obok zakupu buraków od plantatorów otrzymały one drogą przerzutów z innych cukrowni, głównie z województwa warszawskiego i lubelskiego, dodatkowo około pół miliona kwintali buraków do przerobu. Mimo wydatnie zwiększonej podaży buraków, wysokość manka była stosunkowo nieduża i wyniosła średnio w całym województwie tylko 1,18%, co w porównaniu do lat ubiegłych stanowi dużą poprawę. Gdyby uwzględnić nadto fakt, że w dwóch cukrowniach manko było wysokie z przyczyn w dużym

stopniu obiektywnych (4,2% i 2,7%), wówczas rzeczywista średnia manka dla pozostałych 9 cukrowni spadłaby do minimalnej wysokości 0,67%<sup>3</sup>.

Przedstawione cyfry nie upoważniają do wyciągnięcia wniosku, że spadek manka jest wyłączną zasługą skrupulatnej kontroli punktów skupu. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że tak poważne jego obniżenie zawdzięczać należy przede wszystkim nowo wprowadzonemu nadzorowi podatkowemu.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 26 IX 1957 r. w sprawie wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego w cukrowniach<sup>4</sup>, wydane jednocześnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 26 IX 1957 r. o wprowadzeniu nadzoru w niektórych przemysłach<sup>5</sup>, przewiduje szczegółowo zasady i tryb wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego w przemyśle cukrowniczym.

Zgodnie z tym zarządzeniem cukrownie będą podlegały corocznie tzw. weryfikacji polegającej na tym, że specjalne komisje wydelegowane przez wydziały finansowe będą badały stan pomieszczeń i urządzeń cukrowni, dokonywały koniecznych pomiarów narzędzi mierniczych nie podlegających legalizacji oraz będą miały prawo nałożenia zabezpieczeń urzędowych (plombowania) w części odosobnionej cukrowni w stosunku do urządzeń służących do wirowania cukrzyc i w magazynach.

Do obowiązków kierownictwa cukrowni należeć będzie ułatwienie przeprowadzenia tych prac oraz ponoszenie odpowiedzialności za całość nałożonych zabezpieczeń, jak również podporządkowanie się zaleceniom, jakie organy finansowe wydadzą dla zapewnienia skuteczności kontroli. Wyposażenie nadzorów podatkowych w konieczne narzędzia i środki (np. plombownice) należeć będzie do zadań wydziałów finansowych.

Przedmiotem kontroli stałej wykonywanej przez aparat nadzoru podatkowego będzie w zakresie gospodarki buraczanej roztoczenie ogólnego nadzoru nad nią, a w zakresie przerobu buraków i ustalenia ilości wyprodukowanego cukru i jego magazynowania: 1) kontrolowanie ilości buraków wziętych do przerobu, 2) analizowanie strat cukru w burakach w procesie ich przerobu, 3) kontrolowanie obrotu cukrem i jego półproduktami, 4) dopilnowanie prawidłowości i terminowości uiszczenia należnego podatku obrotowego i wpłat z zysku, 5) kontrolowanie pakowania, ważenia i magazynowania cukru oraz ustalenie wysokości strat w czasie magazynowania cukru, 6) kontrolowanie ruchu osobowego i towarowego w cukrowni, 7) kontrolowanie prawidłowego działania wag automatycznych.

Niezależnie od tych taksatywnie wymienionych obowiązków do zadań stałego nadzoru podatkowego będzie należeć ujawnianie i przeciwdziałanie w powstawaniu strat na szkodę gospodarki narodowej. Wachlarz obowiązków nadzoru podatkowego jest więc szeroki — o jego efektywności będzie decydować stopień inwencji i przygotowania zawodowego pracowników nadzoru.

Wykonywanie zadań kontrolnych w czasie kampanii cukrowej trwa nieprzerwanie całą dobę. Uprawnienia pracowników nadzoru podatkowego wynikają z przedmiotu kontroli, są szerokie i obejmują również prawo do asystowania przy rewizjach osobistych pracowników cukrowni z zastrzeżeniem, że przy ewentualnych rewizjach kobiet biorą udział tylko kobiety.

Pracownicy nadzoru nie są jednak upoważnieni do rozpatrywania jakich-

<sup>3</sup> Dane uzyskane w Wydziale Finansowym PWRN w Poznaniu.

<sup>4</sup> Monitor Polski 1957, nr 80, poz. 483.

<sup>5</sup> Dziennik Ustaw 1957, nr 53, poz. 258.

kolwiek sporów między plantatorami a cukrownią, rozstrzyganie bowiem tych sporów należy do kierownictwa cukrowni i przedstawicieli organizacji zrzeszającej plantatorów.

Stały nadzór podatkowy w cukrowniach kończy swą działalność z końcem kampanii cukrowej. Po jej zakończeniu cukrownia przeprowadza obrachunek przerobu buraków i ustala wysokość strat oznaczonych i nieoznaczonych. Z kolei nadzór podatkowy powinien wspólnie z kierownictwem cukrowni dokonać szczegółowego obrachunku zapasów cukru w magazynach, za które odtąd odpowiada wyłącznie kierownictwo cukrowni.

Szczególny nadzór podatkowy wykonywany jest obok nadzoru stałego także w postaci okresowych kontroli bieżących. Okresowe kontrole bieżące przeprowadzają wydziały finansowe zasadniczo raz na miesiąc, nadto zaś częściej w miarę zachodzącej potrzeby, przy czym przedmiotem tych kontroli będzie sprawdzenie zgodności rozchodu cukru z magazynów i prawidłowości oraz terminowości rozliczeń z budżetem, a także przeprowadzanie badania okoliczności zleconych każdorazowo przez Ministerstwo Finansów.

Jak wykazano wyżej, stały nadzór podatkowy wprowadzono na razie tylko w przemyśle cukrowniczym i to wyłącznie na czas kampanii cukrowej, natomiast szczególny nadzór podatkowy wprowadza się z dniem 1 I 1958 r. nadto jeszcze w przemysłach spirytusowym, winiarskim i piwowarskim.

Szczegółowych zasad określających treść i formy tego nadzoru dotąd nie opracowano. Należy przypuszczać, że tak jak to uczyniono w przemyśle cukrowniczym, podobnie i w pozostałych przemysłach objętych nadzorem podatkowym nawiąże się do tradycji danego nadzoru akcyzowego z okresu przed reformą podatku obrotowego w 1949 r. z uwzględnieniem zmian, jakie w międzyczasie zaszły w naszej gospodarce. Najbardziej charakterystyczną cechą wspomnianej reformy podatku obrotowego było włączenie do niego całego ówczesnego systemu akcyz i opłat monopolowych. Przy nowelizacji wykorzystano pozytywne doświadczenia w zakresie podatku obrotowego jak również systemu akcyz. Reforma poszła drogą uznania podatku obrotowego za formę zasadniczą, do której wcieli się akcyzy, z uwzględnieniem jednak istniejącego już dorobku w zakresie prawa i postępowania akcyzowego. Uwzględniono też niektóre usprawiedliwione odmienne właściwości akcyz, rozciągnięto niektóre konstrukcje prawa akcyzowego na całość podatku obrotowego, np. prawo zajmowania rzeczy lub zabezpieczenia należności podatkowej, uzupełniono pojęcie przedmiotu podatkowego, uznając za przedmiot podatkowy również świadczenia nieodpłatne, jako też ubytki i braki, które formalnie nie są świadczeniami<sup>6</sup>. Rozszerzono także pojęcie podstaw opodatkowania, uznając za nią również wartość sprzedażną towarów o charakterze dotąd akcyzowym, które zostały wydane jako deputaty pracownicze albo pobrane do konsumpcji własnej.

Prewencyjne i utylitarne właściwości zewnętrznej kontroli stałej przewyższają znacznie przypisywane jej wady. Kontroli stałej zewnętrznej stawia się najczęściej trzy główne zarzuty, a mianowicie:

a) zmniejsza ona odpowiedzialność kierownictwa kontrolowanych jednostek za powstawanie i ujawnianie nadużyć, co w konsekwencji może doprowadzić do negacji potrzeby organizowania kontroli przez samo kierownictwo i przerwania całej odpowiedzialności na organ kontroli stałej;

b) w przypadkach zrutynizowania się kontroli lub jej zbiurokratyzowania

<sup>6</sup> Por. art. 3 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 25 X 1948 r. o podatku obrotowym.

grozi ona zahamowaniem operatywności przedsiębiorstwa, a niekiedy nawet może się przerodzić w uciążliwe dla przedsiębiorstwa komenderowanie nim, co z kolei pozostawałoby w sprzeczności z zasadą służebnej roli kontroli;

c) jest zbyt kosztowna.

Każdy z tych zarzutów zawiera w sobie ziarno prawdy, nie ulega jednak wątpliwości, że przy tak sformułowanych zarzutach przyjmuje się a priori możliwości skrajne, które w praktyce spotyka się raczej sporadycznie. Ostrze negatywnego oddziaływania kontroli stałej można stępić przez zastosowanie odpowiednich środków zaradczych. I tak w stosunku do zarzutu pierwszego należy przeprowadzić szeroką akcję uświadamiającą, że obok właściwego organu kontroli stałej, kierownictwo przedsiębiorstwa jest współodpowiedzialne za skuteczne działanie kontroli i jej wyniki. Należy uczulić uwagę kierownictwa na sens i zadania kontroli stałej w kontekście z jego konkretnymi zadaniami. Niemalą usługę w tej sprawie mogłaby oddać właściwa postawa jednostek nadrzędnych, które mają obowiązek nadzorowania działalności kierownictwa przedsiębiorstwa w tym zakresie. Dalszym z kolei zadaniem czynników nadzorujących działalność aparatu kontroli stałej będzie niedopuszczenie do jej przerostu i zbiurokratyzowania. Zagadnienie kosztowności aparatu kontroli stałej można rozpatrywać jedynie drogą analizy jej osiągnięć i wyników w stosunku do strat, jakie ponosiła gospodarka narodowa wówczas, kiedy kontroli tego typu nie było. Już pierwsze — skromne zresztą na razie — doświadczenia uzyskane przez reaktywowany ostatnio stały nadzór podatkowy w cukrowniach, pozwalają stwierdzić, że koszt utrzymania aparatu nadzoru jest niewspółmiernie niski do wielkości strat, jakie ponosiły cukrownie wskutek kradzieży cukru i marnotrawstwa surowców w okresie lat ubiegłych, kiedy stałego nadzoru ze strony wydziałów finansowych nie było.

Jakkolwiek dokładne ustalenie zaoszczędzonych przez nadzór podatkowy strat nie jest praktycznie możliwe, to jednak dużą wymowę posiada wysokość kształtowania się strat cukrowni w okresie trzech ostatnich kampanii. Straty cukrowni dzielą się na dwa zasadnicze rodzaje: na tzw. straty oznaczone, na które składają się straty na wysłodkach, wodzie dyfuzyjnej, melasie i błocie saturacyjnym, i na straty nie oznaczone, powstałe w następstwie kosztów innych, kradzieży itp.

Kształtowanie się strat cukrowni województwa poznańskiego w wspomnianym okresie przedstawia się następująco:

Rok	Straty oznaczone w % do ogólnych kosztów produkcji	Straty nieoznaczone w % do ogólnych kosztów produkcji	Razem
1955/56	2,59%	0,80%	3,39%
1956/57	2,81%	0,95%	3,76%
1957/58	2,50%	0,73%	3,23% <sup>7</sup>

Z zestawienia tego wynika, że w ostatniej kampanii pomimo znacznego wzrostu produkcji zarówno straty oznaczone, jak i nie oznaczone spadły poważnie w porównaniu do lat 1955 i 1956. Szczególnie uderzającym jest spadek strat nie oznaczonych, które zmalały w stosunku do roku 1955 o 1/10, a w stosunku do roku 1956 niemal o 1/5. Tak znaczny spadek strat nie oznaczonych

<sup>7</sup> Dane uzyskane w Wydziale Finansowym PWRN.

pozostaje w ścisłym związku z wprowadzeniem nadzoru i wskazuje na to, że z punktu widzenia korzyści naszej gospodarki nadzór nad cukrowniami zdał egzamin dobrze.

Niezależnie od podstawowego zadania, jakim dla nadzoru jest kontrola stała, może on pomocniczo oddać przysługi jednostkom kontrolowanym poprzez zwrócenie uwagi na istniejące w nich trudności i braki pozostające w związku z produkcją lub magazynowaniem towarów. Ostatnia kampania cukrownicza wykazała na przykład, że nie wszystkie magazyny dostosowane są swą pojemnością do zdolności produkcyjnych cukrowni. Magazynowanie zaś cukru w magazynach dodatkowo wydzierżawionych obciąża cukrownię dodatkowymi kosztami i to nieraz bardzo znacznymi. Również istniejące w cukrowniach urządzenia pomocnicze, jak wagi automatyczne lub urządzenia do mechanicznego spłukiwania buraków nie były oddawna remontowane, na co niezawsze zwracano dostateczną uwagę. Jakkolwiek rola nadzoru w ujawnianiu tych niedociągnięć posiada tylko charakter pomocniczy, to jednak sygnalizowanie ich kierownictwu jednostek kontrolowanych i ich jednostkom nadrzędnym nie jest dla nich bez znaczenia.

Zadania kontroli stałej nie byłyby dostatecznie uwypuklone, gdyby nie zwrócić uwagi na korzystny wpływ, jaki nadzór wywiera na wzrost moralności społecznej, co zwłaszcza w okresie nasilenia popełniania nadużyć i wszelkiego rodzaju przestępstw gospodarczych posiada duże znaczenie. Chociaż efekt pracy kontroli stałej w tym zakresie jest wielkością niewymierną, to jednak efekt ten jest oczywisty i dlatego — szczególnie w naszych obecnych warunkach — nie można go lekceważyć.

*Ludwik Jankowiak*

#### Z PRAC NAD PROJEKTEM PROGRAMU EKONOMII POLITYCZNEJ

Od dwóch mniej więcej lat toczy się w Polsce dyskusja, której przedmiotem jest krytyczna ocena treści i metod wykładów ekonomii politycznej, a celem — opracowanie wytycznych programowych gwarantujących skuteczniejsze szkolenie ekonomiczne.

Ogólne podsumowanie I fazy tej dyskusji znalazło wyraz w „Wytycznych” Sekcji Ekonomicznej Rady Głównej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w czerwcu 1957 r. W wytycznych tych odzwierciedlone zostały wspólne poglądy wykładowców ekonomii politycznej wypowiedziane w toku ówczesnej fazy dyskusji. Wytyczne te głosiły:

1) „Sekcja Ekonomiczna Rady Głównej uwzględniając wyniki przeprowadzonej dyskusji wykładowców ekonomii uznała, że nie należy ustalać dyrektywnego programu ekonomii politycznej, lecz pozostawić swobodę wykładania poszczególnym katedrom.

Sekcja Ekonomiczna Rady Głównej sformułowała jednak poniżej podane orientacyjne wytyczne, które są wyrazem poglądów wykładowców ekonomii i stanowią nie wiążące zalecenia dla wykładowców ekonomii w roku szkolnym 1957/58.

Rok szkolny 1957/58 S. E. R. Gł. uznaje za eksperymentalny. Podczas tego roku prowadzić należy stałą wymianę programów i doświadczeń między katedrami i przy końcu roku zorganizować ogólną dyskusję na ten temat.

2) Wykład ekonomii politycznej powinien być oparty na metodologii marksistowskiej (chodzi tu przede wszystkim o ujęcie rozwojowe i uwzględnienie podłoża społecznego).



3) Plan studiów wprowadzony od początku roku szkolnego 1957/58 objąć powinien 4-letni kurs ekonomii politycznej wraz z historią rozwoju myśli ekonomicznej.

W obowiązujących obecnie planach studiów można i należy dążyć w ramach możliwości godzinowych dawanych przez plan studiów do uzupełnienia wykształcenia studentów poprzez dodatkowe (np. monograficzne) wykłady z ekonomii politycznej na IV roku studiów.

4) W sprawie rozkładu materiału 4-letniego kursu ekonomii politycznej, rozpoczynającego się w roku 1957/58, Sekcja Ekonomiczna Rady Głównej nie osiągnęła jednomyślności. Według jednego poglądu podział materiału powinien być następujący: I rok — wstęp, II rok — kapitalizm, III rok — socjalizm. IV rok — historia myśli ekonomicznej; według drugiego poglądu w ramach 4-letniego kursu ekonomii politycznej należy wyczerpać problematykę ekonomii kapitalizmu, socjalizmu i rozwoju myśli ekonomicznej. Katedry posiadają jednak pełną swobodę w zakresie podziału materiału pomiędzy poszczególne lata studiów".

W oparciu o powyższe „Wytyczne" zostały opracowane programy ekonomii politycznej przez wykładowców wszystkich Wyższych Szkół Ekonomicznych w Polsce.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego zwróciło się z prośbą do doc. dra S. Kruszczyńskiego o ocenę tych programów i zreferowanie jej na konferencji wykładowców ekonomii politycznej. Konferencja taka odbyła się w kwietniu 1958 r. w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie. Wzięli w niej udział również wykładowcy ekonomii politycznej z wyższych uczelni poznańskich.

Główne tezy wygłoszonego referatu opublikowane zostały w formie artykułu w numerze czerwcowym „Życia Szkoły Wyższej", a obszernie streszczenie dyskusji zamieszczono w numerze 18 „Życia Gospodarczego". Uczestnicy narady przyjęli następujące wnioski:

1) Uważa się za celowe opracowanie przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego wytycznych programowych, dotyczących kursowego wykładu ekonomii politycznej zarówno dla wyższych szkół ekonomicznych, jak i dla pozostałych uczelni.

2) Wytyczne programowe powinny zapewnić konsekwentnie marksistowski charakter wykładu kursowego ekonomii politycznej. Wykład powinien wyjaśniać rzeczywiście zachodzące procesy rozwojowe w kapitalizmie i socjalizmie. W wykładzie należy wyjaśniać nowe zjawiska, zwalczając dogmatyczne skostnienia.

3) Wykład ekonomii politycznej powinien zawierać krytyczną analizę burżuazyjnej teorii ekonomicznej, twórczo przyswajając te elementy burżuazyjnej ekonomii, które stanowią trwałe dorobek naukowy. Dotyczy to zwłaszcza narzędzi badania zjawisk ekonomicznych.

4) Wytyczne programowe powinny mieć charakter ogólny, pozostawiając wykładowcom szeroki zakres swobody ujmowania poszczególnych zagadnień.

5) Wytyczne programowe powinny zawierać wykaz podstawowej literatury ekonomicznej, przede wszystkim marksistowskiej, której znajomość obowiązuje studentów.

6) Oparcie wytycznych programowych wykładów kursowych na założeniach marksistowskich powinno łączyć się z wolnością ekonomicznych badań

naukowych, wykładów monograficznych i dyskusji, stojącej na gruncie ustroju Polski Ludowej.

Narada ta stanowi poważny wkład do ogólnej koncepcji programu ekonomii politycznej. Zgodnie z postulatem przyjętym na konferencji powołano komisję do opracowania wytycznych programowych dla kursowego wykładu ekonomii politycznej. Wytyczne te niewątpliwie zostaną poddane jeszcze szczegółowej dyskusji wykładawców ekonomii politycznej. Na podstawie tych wytycznych katedry opracują już własne programy. Kierownik Katedry Ekonomii Politycznej przy UAM przygotował do dyskusji program, który poniżej zamieszczamy.

## PROJEKT PROGRAMU EKONOMII POLITYCZNEJ

### *Wprowadzenie*

I. Społeczeństwo ludzkie, jego potrzeby i ich charakter. Proces produkcji jako konieczny warunek spożycia i jego wzrostu. Produkcja materialna i niematerialna. Rola pracy w produkcji. Wydajność pracy. Rola środków produkcji w procesie produkcji. Siły wytwórcze społeczeństwa. Stosunki ekonomiczne między ludźmi. Ich rola w dziedzinie produkcji, podziału i wymiany. Klasy i sprzeczności klasowe.

II. Rozwój sił wytwórczych jako niezbędny warunek ekonomicznego postępu społeczeństwa. Prawo zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych. Pięć podstawowych typów stosunków wytwórczych. Zmiany stosunków wytwórczych w społeczeństwach klasowych. Historyczne uwarunkowanie podmiotów i instytucji gospodarczych. Krótki przegląd ekonomicznego rozwoju i upadku przedkapitalistycznych formacji. Prawa ekonomiczne jako prawa rozwoju i funkcjonowania sposobów produkcji.

III. Przedmiot ekonomii politycznej i jej klasowy charakter. Związki przyczynowo-skutkowe i funkcjonalne procesów ekonomicznych. Analiza jakościowa i ilościowa zjawisk ekonomicznych. Metoda mikroekonomiczna i makroekonomiczna. Ekonomia polityczna, a inne nauki ekonomiczne, jak: historia rozwoju myśli ekonomicznej, ekonometria, historia gospodarcza, polityka ekonomiczna i ekonomiki branżowe. Nauki ekonomiczne a inne nauki społeczne.

### *Kapitalistyczny system gospodarki narodowej*

I. Produkcja towarowa. Rozwój sił wytwórczych i wzrost społecznego podziału pracy. Rozwój produkcji towarowej. Towar. Wartość użytkowa i wartość wymienna towaru. Wartość. Dwoisty charakter pracy zawartej w towarze. Praca konkretna i abstrakcyjna. Problem wartości od strony ilościowej. Indywidualne nakłady pracy a społecznie niezbędny czas pracy. Praca prosta i złożona. Formy wartości i ich rozwój. Powstanie pieniądza i jego rola w gospodarce towarowej. Cena rynkowa. Prawo wartości i jego działanie w prostej gospodarce towarowej. Odchylenia cen od wartości, ich przyczyny i skutki. Sprzeczności zawarte w stosunkach towarowych. Fetyszyzm towarowy.

II. Powstanie kapitalistycznego sposobu produkcji. Rozszerzanie się rynków. Odkrycia geograficzne. Przejścia do masowej produkcji towarowej. Proces rozwarstwiania się drobnych producentów. Powstanie produkcji kapitalistycznej. Rola kapitału handlowego w tym procesie. Pierwotna akumulacja kapitału i rola w niej państwa. Powstanie proletariatu.

III. Kapitał i wartość dodatkowa. Przemiana pieniądza w kapitał. Siła robocza jako towar. Wartość i wartość użytkowa siły roboczej. Proces pracy i proces pomnażania wartości. Praca dodatkowa i wartość dodatkowa.

Środki produkcji i ich rola w procesie produkcji. Kapitał. Kapitał stały i zmienny. Stopa i masa wartości dodatkowej. Metoda absolutna i względna wytwarzania wartości dodatkowej. Nadzwyczajna wartość dodatkowa i jej rola w rozwoju produkcji. Stadia wzrostu wydajności pracy w kapitalizmie. Wzrost wielkiej produkcji i jego skutki.

Klasowa struktura społeczeństwa kapitalistycznego. Teoria wartości dodatkowej kamieniem węgielnym marksowskiej ekonomii politycznej.

IV. Akumulacja kapitału. Produkcja i reprodukcja. Reprodukcja prosta i rozszerzona. Reprodukcja stosunków kapitalistycznych. Akumulacja kapitalistyczna. Podział wartości dodatkowej na kapitał i dochód.

Czynniki wpływające na rozmiary akumulacji.

Organiczny skład kapitału i przyczyny jego wzrostu. Formy akumulacji: koncentracja i centralizacja kapitału. Spółki akcyjne. Powstanie monopolu. Ekonomiczne cechy monopolistycznego stadium rozwoju kapitalizmu.

V. Kapitał i zysk przemysłowy. Ruch okrężny kapitału przemysłowego i jego fazy. Obrót kapitału przemysłowego. Kapitał trwały i obrotowy. Zużywanie się kapitału trwałego. Ogólny obrót wyłożonego kapitału. Postęp techniczny kapitałochłonny, neutralny i kapitałoozczędny. Cykle obrotów. Szybkość obrotu i różne stopy wartości dodatkowej.

Spółeczne a kapitalistyczne koszty produkcji. Podział kosztów i ich znaczenie. Rynek i jego formy. Popyt efektywny i jego zależność pod względem wielkości i struktury od podziału dochodów w społeczeństwie kapitalistycznym. Konkurencja i jej rodzaje. Metodologiczna fikcja doskonałej konkurencji jako narzędzie analizy zjawisk w formach najprostszych. Konkurencja niedoskonała i jej cechy charakterystyczne.

Wartość rynku. Tendencja kształtowania się przeciętnej stopy zysku i ceny produkcji. Prawo wartości w kapitalizmie jako prawo ceny produkcji. Tendencja spadkowa stopy zysku. Monopol produkcji — jego formy i rodzaje. Monopol a konkurencja.

Teoria ceny monopolowej. Źródła zysków monopolu. Strategia konkurencyjna monopolu. Ekonomiczne skutki monopli.

VI. Kapitał i zysk handlowy. Jedność procesu produkcji i cyrkulacji w kapitalizmie. Kapitał handlowy jako wyodrębniona część kapitału przemysłowego. Koszty handlowe i zysk handlowy. Formy kapitalistycznego handlu. Handel hurtowy, detaliczny i ich formy. Giełdy towarowe.

Spółdzielczość handlowa w warunkach kapitalizmu.

Monopole handlowe i ich rola w współczesnej gospodarce kapitalistycznej.

Szczególne formy międzynarodowego podziału pracy i międzynarodowe stosunki ekonomiczne. Handel zagraniczny. Ruch towarów zagranicę oraz jego skutki. Polityka handlu zagranicznego w okresie wolnej konkurencji i monopolistycznego stadium rozwoju kapitalizmu. Wywóz kapitału, jego formy, przyczyny i skutki. Ekonomiczny podział świata przez monopole. Walka o nowy podział świata. Załamanie się polityki kolonialnej.

VII. Kapitał pożyczkowy i procent. Kapitał lichwiarski i kapitał pożyczkowy. Źródła kapitału pożyczkowego. Procent jako jedna z form wartości dodatkowej. Podział zysku na procent i dochód przedsiębiorcy. Kredyt handlowy i bankowy. Banki i ich rola. Operacje bankowe. Rodzaje banków.

Koncentracja i centralizacja kapitału bankowego. Problem kapitału finansowego i oligarchii finansowej.

Stopa procentowa i czynniki ją określające.

Obieg pieniężny w kapitalizmie. System waluty złotej, mechanizm jej obiegu. Pieniądz papierowy i kredytowy. Depozyty bankowe. Zasady ich funkcjonowania. Międzynarodowe stosunki pieniężne.

VIII. Kapitał rolniczy i renta gruntowa. Rozwój kapitalistycznych stosunków w rolnictwie. Gospodarka drobnotowarowa i kapitalistyczna w rolnictwie.

Problem koncentracji w rolnictwie.

Popyt na produkty rolne a nakłady w produkcji rolniczej.

Dwa rodzaje monopolu w rolnictwie kapitalistycznym.

Cena produktów rolnych.

Renta gruntowa i jej podział. Renta gruntowa I i II. Renta absolutna i renta monopolowa. Renta w przemyśle wydobywczym i miejska renta gruntowa.

Cena ziemi. Postęp techniczny w rolnictwie, jego uwarunkowanie i wpływ na ceny i rentę.

Walka klasowa na wsi. Renta gruntowa a postulaty nacjonalizacji ziemi.

IX. Praca najemna i płaca. Wartość siły roboczej a płaca. Formy płacy. Nominalna a realna płaca robocza. Narodowe różnice płac.

Dzień roboczy i jego granice.

Dynamika płac realnych w kapitalizmie. Problem zubożenia absolutnego i względnego. Stopa życiowa robotników.

Wielkość zatrudnienia i jego przyczyny. Malthus i Marks o kwestii ludnościowej. Mechanizm powstania względnego przeludnienia.

Kapitał i praca. Sprzeczności między robotnikami i kapitalistami. Płace i zyski. Walka klasy robotniczej o lepsze warunki pracy. Granice wzrostu stopy życiowej w kapitalizmie.

X. Reprodukacja kapitału w skali społecznej. Problem pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej w kapitalizmie. Dochód narodowy i czynniki jego wzrostu. Dystrybucja i redystrybucja dochodu narodowego. Walka o udział w dochodzie narodowym.

Problem realizacji w kapitalizmie. Warunki realizacji przy założeniach reprodukcji prostej i rozszerzonej. Reprodukacja a problem proporcji w gospodarce kapitalistycznej. Proporcja między działem I i II. Schematy Marksa i ich analiza. Proporcje szczegółowe, metody ich badania (tablice input-output) Szczególne cechy wzrostu gospodarczego w kapitalizmie.

Cykle koniunkturalne. Marksowska teoria kryzysów. Monopole a kryzysy. Ekonomiczne skutki kryzysów.

XI Interwencjonizm państwowy. Przyczyny wzrastającej roli państwa kapitalistycznego i jego wpływu na przebieg procesów gospodarczych. Klęska laissez-faire'yzmu. Interwencjonizm a koncepcje polityki antykryzysowej, pełnego zatrudnienia i stabilizacji pieniądza. Konfliktowość tych celów.

Budżet państwa kapitalistycznego. Dochody i wydatki budżetowe. Charakter zamówień państwowych. Rola państwa w podziale i wykorzystywaniu dochodu narodowego.

Wpływ państwa na inwestycje, ich kierunki i konsumpcję.

Wykorzystywanie teorii mnożnika i zasady przyspieszenia.

Polityka stopy dyskontowej, otwartego rynku i manipulowania rezerwami bankowymi. Inne metody czynnej interwencji państwa.

Nakręcanie koniunktury i jego granice.

XII. Kapitalizm państwowy. Przyczyny kapitalizmu państwowego. Nacjonalizacja środków produkcji i jej formy. Typy kapitalizmu państwowego. Kapitalizm państwowo-monopolistyczny. Kapitalizm państwowy i jego charakter społeczno-polityczny.

XIII. Historyczne miejsce imperializmu. Nierównomierny rozwój krajów kapitalistycznych i jego konsekwencje. Możliwości i warunki rewolucji socjalistycznej. Drogi przejścia do socjalizmu.

XIV. Problemy ekonomiczne krajów zacofanych.

#### *Socjalistyczny system gospodarki narodowej*

I. Prawidłowości budowy socjalistycznych stosunków produkcji. Ogólne prawidłowości przechodzenia od jednej formacji do drugiej. Zdobywanie władzy politycznej przez proletariata punktem wyjścia budowy socjalizmu. Możliwości pokojowego przebiegu rewolucji socjalistycznej.

Charakter, rola i zadania okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu. Budownictwo podstaw socjalizmu w krajach gospodarczo zacofanych. Ekonomiczna konieczność okresu przejściowego.

Kwestia różnorodności dróg do socjalizmu. Cechy ogólne i „narodowe” budownictwa socjalizmu.

Układy społeczno-ekonomiczne i klasy okresu przejściowego w Polsce i innych krajach. Rola układu socjalistycznego w gospodarce okresu przejściowego. Problem kapitalizmu państwowego. Sprzeczności w łonie ludu i sprzeczności antagonistyczne między społeczeństwem socjalistycznym a wrogami ludu.

II. Industrializacja socjalistyczna. Przyczyny demograficzne, ekonomiczne i społeczno-polityczne uprzemysłowienia w krajach zacofanych budujących socjalizm. Problem kierunków i tempa uprzemysłowienia. Konieczność rozwoju przemysłu ciężkiego. Kooperacja krajów socjalistycznych. Źródła finansowania uprzemysłowienia. Problem optymalnej korelacji stopy przyrostu naturalnego ze stopą spożycia i stopą inwestycji. Niebezpieczeństwo inflacji w warunkach forsownego uprzemysławiania.

III. Socjalistyczna przebudowa wsi w Polsce i w innych krajach. Problem nacjonalizacji ziemi. Reforma rolna i jej rola w likwidacji własności obszarnej oraz jako przesłanki przyszłej przebudowy wsi.

Społeczno-ekonomiczna struktura wsi w Polsce. Ekonomiczna siła poszczególnych układów. Stosunek władzy ludowej do poszczególnych układów. Stosunek władzy ludowej do poszczególnych grup społecznych na wsi.

Zagadnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Sprzeczności między klasą robotniczą a chłopstwem pracującym. Hegemonia klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim.

Charakter i formy wymiany ekonomicznej między miastem a wsią. Komunizm wojenny i NEP jako dwie „klasyczne” koncepcje w polityce agrarnej. Ich uwarunkowanie historyczne. Dwie strony NEPu.

Konieczność dopuszczenia prywatnego rynku chłopskiego. Regulująca rola państwa na rynku i niezbędne jej warunki. Formy skupu produktów rolnych.

Dostawy obowiązkowe i ich skutki. Drogi i warunki likwidacji dostaw obowiązkowych.

Podstawowe zadania rozwoju ekonomicznego i społecznego w okresie przejściowym: wzrost produkcji rolnej i rozwój socjalistycznych stosunków produkcji. Związek obu tych zadań.

Zagadnienie socjalistycznej przebudowy wsi. Plan spółdzielczy Lenina. Rodzaje spółdzielni na wsi. Niektóre zagadnienia wewnętrznego ustroju ekonomicznego polskich spółdzielni produkcyjnych.

IV. Socjalistyczna własność środków produkcji. Cechy konstytutywne ekonomicznego ustroju socjalizmu. Własność społeczna środków produkcji. Formy własności socjalistycznej, cechy wspólne i różnice. Własność osobista.

Jednostki gospodarcze w ustroju socjalistycznym. Cele gospodarki socjalistycznej jako całości i cele jednostek gospodarczych. Zasadnicze drogi realizacji celów gospodarki socjalistycznej i ich wewnętrzne sprzeczności.

V. Planowanie gospodarcze i modele gospodarki socjalistycznej. Rozwój sił wytwórczych i konieczność koordynacji produkcji w skali społecznej. Możliwości i konieczność planowania w ustroju socjalistycznym.

Spór o istotę planowania, prognoza czy program działania. Modele gospodarki socjalistycznej. Gospodarka scentralizowana. Konieczność centralnego planowania w socjalizmie. Funkcje preferencji społeczeństwa jako całości i funkcje preferencji indywidualnych członków społeczeństwa. Ekonomiczna rola państwa jako przedstawiciela społeczeństwa. Podstawowe proporcje gospodarcze. Metody planowania. Naukowe podstawy planu. Szkodliwość woluntaryzmu w planowaniu. Metoda bilansowa jako narzędzie ustalania proporcji. Metoda bilansowa a „programowanie współzależnych działań”. Zasady planowania. Dyrektywny charakter planu i problem jego elastyczności. Rola rezerw.

Analiza systemu administracyjnego planowania pod kątem widzenia: 1) dostosowywania produkcji do struktury potrzeb, 2) rachunku ekonomicznego i 3) rozwoju sił wytwórczych. Model gospodarki zdecentralizowanej. Rola planu centralnego i instrumenty ekonomiczne planu.

Analiza systemu pod kątem widzenia 1) przystosowania produkcji do struktury potrzeb, 2) działania bodźców ekonomicznych i podziału dochodu narodowego, 3) rozwoju sił wytwórczych.

Koncepcja „sterowania” gospodarką narodową za pośrednictwem polityki cen, płac i inwestycji. Kierunki przemian w naszym modelu gospodarczym. Rola rad narodowych i nad robotniczych.

VI. Gospodarka towarowa w socjalizmie. Pieniądz i kredyt. Przyczyny występowania stosunków towarowych w gospodarce socjalistycznej. Problem towarowości środków produkcji i środków konsumpcji. Charakter pracy i sprzeczność w socjalistycznej gospodarce towarowej. Czas społecznie niezbędny i wartość towaru. Problem nakładów średnich i krańcowych. Wartość i wartość wymienna w gospodarce socjalistycznej, ich związek wzajemny. System cen i jego funkcje.

Pieniądz, jego charakter i podstawowe funkcje. Obieg gotówkowy i bezgotówkowy. Mechanizm tego obiegu. Popyt na środki pieniężne. Szybkość obiegu pieniądza. Problem inflacji i środki antyinflacyjne.

Plan kasowy. System kredytowy w socjalizmie. Źródła kredytu. Rodzaje

kredytu. Kredytowanie obrotowej działalności przedsiębiorstw oraz problem kredytowania inwestycji. Plan kredytowy.

VII. Produkt globalny i dochód narodowy w socjalizmie. 1. Majątek narodowy. Produkt globalny i dochód narodowy. Marksowska koncepcja dochodu narodowego. Praca produkcyjna i nieprodukcyjna w socjalizmie. Struktura globalnego produktu i dochodu narodowego.

Kryteria i przyczyny wzrostu gospodarczego. Czynniki wzrostu produktu globalnego i dochodu narodowego. Przyrost zatrudnienia. Wzrost wydajności pracy żywej. Obniżka nakładów pracy uprzedmiotowionej. Charakter działania tych czynników w gospodarce socjalistycznej.

Podział dochodu narodowego. Mechanizm tego podziału ze szczególnym uwzględnieniem roli cen. Rola budżetu i systemu kredytowego w redystrybucji dochodu narodowego. Akumulacja i spożycie. Składniki funduszu akumulacji i spożycia. Ogólne prawidłowości w podziale na akumulację i spożycie. Zależność rozmiarów spożycia od wielkości dochodu narodowego.

Fundusz spożycia a stopa życiowa ludności.

2. Proporcje między produkcją a spożyciem. Zagadnienie pełnego wykorzystania bogactw naturalnych, środków produkcji i siły roboczej. Zasady socjalistycznego rozmieszczenia sił wytwórczych.

Proporcje między produkcją a spożyciem w warunkach reprodukcji prostej i rozszerzonej.

Wysokość inwestycji a zagadnienie proporcji między produkcją a konsumpcją.

Podział inwestycji między dział I i II a proporcje między produkcją a spożyciem.

3. Dynamika inwestycji i dochodu narodowego. Podstawowa zależność między udziałem inwestycji w podziale dochodu narodowego a tempem wzrostu dochodu narodowego. Tempo wzrostu dochodu narodowego a tempo wzrostu konsumpcji w krótkich i długich okresach czasu. Tempo wzrostu dochodu narodowego a typ postępu technicznego, bilans siły roboczej.

Proporcje między tempem wzrostu działu I i II przy postępie majątkochłonnym, neutralnym i majątkooszczędnym. Wpływ efektywności inwestycji na tempo wzrostu dochodu narodowego. Efektywność inwestycji i jej kryteria społeczne i indywidualne.

Proporcje między poszczególnymi gałęziami produkcji ze szczególnym uwzględnieniem proporcji rozwoju przemysłu i rolnictwa.

Sposób ich ujęcia (bilanse, tabele przepływów międzygałęziowych) i realizacji w socjalizmie.

VIII. Handel zagraniczny. Międzynarodowy podział pracy i handel zagraniczny. Stosunki ekonomiczne między krajami socjalistycznymi. Problem ich współpracy i specjalizacji. Szkodliwość tendencji autarkicznych.

Monopol handlu zagranicznego. Kursy walut w gospodarce socjalistycznej. Ceny światowe a ceny wewnętrzne. Problem opłacalności handlu zagranicznego w gospodarce socjalistycznej.

IX. Socjalistyczne przedsiębiorstwa przemysłowe. Rola przedsiębiorstwa w systemie gospodarki planowej i w różnych modelach gospodarki socjalistycznej. Przyczyny wyodrębnienia organizacyjno-technicznego przedsiębiorstw. Warunki działania przedsiębiorstwa socjalistycznego.

Zasada gospodarczości i rozrachunek gospodarczy. Rozrachunek gospodarczy

a stosunek przedsiębiorstwa do państwa. Maksymalna samodzielność przedsiębiorstwa w ramach planu centralnego.

Fundusze trwałe i obrotowe przedsiębiorstwa. Ekonomiczne kryteria przydziału tych środków przedsiębiorstwom. Rola oprocentowania środków. Podział zysku na zysk przedsiębiorstwa i procent. Czynniki wyznaczające wysokość stopy procentowej w socjalizmie.

Koszty własne przedsiębiorstwa oraz ich elementy. Dynamika poszczególnych elementów kosztów własnych. Amortyzacja oraz „moralne” zużycie środków pracy.

Koszty zmienne i niezmiennie. Koszty całkowite, przeciętne i krańcowe. Koszty a „cena produkcji”.

Rachunek ekonomiczny w przedsiębiorstwie. Wybór metod wytwarzania. Techniczne współczynniki produkcji. Maksymalizacja zysków a wielkość produkcji. Wpływ ceny zbytu na wielkość produkcji. Ekonomiczne kryteria rozdziału produkcji między przedsiębiorstwa w ramach gałęzi produkcji.

Rachunek ekonomiczny w przedsiębiorstwie i w skali gospodarki społecznej. Koszt przeciętny czy koszt krańcowy podstawą „ceny produkcji”.

Rozrachunek gospodarczy a stosunki przedsiębiorstwa z innymi przedsiębiorstwami.

Rozrachunek gospodarczy a stosunek przedsiębiorstwa do załogi. Podział według ilości i jakości pracy — podziałem w skali gospodarki narodowej. Płace i systemy płac. Problem wzrostu funduszu płac przedsiębiorstwa w zależności od przyrostu jego produkcji czystej. Płace nominalne i realne. Dynamika płac i wydajności pracy. Wykorzystanie zysku przedsiębiorstwa jako bodźca ekonomicznego. Problemy maksymalizacji zysku w przedsiębiorstwie socjalistycznym. Zagadnienie „różnych szans” przedsiębiorstw socjalistycznych.

X. Socjalistyczne przedsiębiorstwo rolne. Struktura jednostek gospodarczych w rolnictwie. Rozrachunek gospodarczy w jednostkach uspołecznionych, jego ogólne zasady. Zagadnienie opłacalności produkcji i zysku w rolnictwie.

Kształtowanie się kosztów produkcji w rolnictwie. Renta gruntowa w socjalizmie i jej wykorzystanie. Rola stopy procentowej w rolnictwie.

Rola mechanizmu rynkowego w kształtowaniu produkcji rolnej, jej rozmiarów i struktury. Problem cen w rolnictwie. Samodzielność jednostek rolniczych i polityka państwa w dziedzinie cen produktów rolnych. Środki oddziaływania na kierunki produkcji rolnej.

XI. Socjalistyczne przedsiębiorstwo handlowe. Rola obrotu towarowego w socjalizmie. Struktura jednostek gospodarczych w obrocie towarowym.

Ogólne zasady rozrachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach handlowych. Problem kosztów i zysku w handlu. Podział zysku i oprocentowanie środków w przedsiębiorstwach handlowych.

Marże handlowe. Samodzielność jednostek handlowych. Rola handlu w dostosowywaniu kierunków i asortymentu produkcji do potrzeb konsumentów. Aktywny jego wpływ na gusty konsumenta.

Popyt rynkowy. Elastyczność dochodowa i cenowa popytu. Prawo Engla. Popyt jednostkowy a popyt w skali społecznej. Substytucja i komplementarność dóbr. Analiza popytu i jej metody.



Organizacja jednostek handlowych. Sposób powiązań jednostek handlowych z przedsiębiorstwami przemysłowymi, ich ekonomiczne skutki.

XII. *Kapitalizm i socjalizm*. Porównawcza analiza wyników gospodarki socjalistycznej w dziedzinie wzrostu gospodarczego. Problem wyższości stosunków socjalistycznych produkcji nad kapitalistycznymi. Współzawodnictwo ekonomiczne dwóch systemów.

*Seweryn Kruszczyński*

#### SESJA INTERNATIONAL LAW ASSOCIATION W BELGRADZIE

W czasie od 11 do 19 lutego 1958 r. bawiła w Jugosławii delegacja polskiego oddziału Towarzystwa Prawa Międzynarodowego (International Law Association) w Londynie w składzie: prof. dr Cezary Berezowski, prezes polskiego oddziału, prof. Leon Babiński ze Szczecina i doc. dr Witalis Ludwiczak z Poznania. Celem wizyty były prace nad zagadnieniami prawa lotniczego, prawa międzynarodowego publicznego i prywatnego oraz morskiego. Narady odbywały się systemem seminaryjnym. Po krótkim wprowadzeniu odbywała się dyskusja. Wymiana zdań była niezmiernie żywa. Ustalono wiele wspólnych poglądów w zakresie zagadnień prawa międzynarodowego publicznego i prywatnego.

Pierwsze posiedzenie było poświęcone projektowi konwencji w sprawie utworzenia międzynarodowego trybunału dla spraw lotniczego prawa prywatnego. W dyskusji zwracano uwagę na liczne trudności natury organizacyjnej i proceduralnej. Zagajenie do dyskusji wygłosił prof. dr C. Berezowski. Oprócz tego przedmiotem dyskusji z zakresu prawa lotniczego były tematy: statutu prawnego statku powietrznego w związku z popełnieniem na jego pokładzie czynów przestępczych oraz prawa przestrzeni pozaatmosferycznej.

W dyskusji nad problemami prawa międzynarodowego prywatnego zajmowano się opieką nad małoletnimi i równością płci. W pierwszej kwestii poruszano problem właściwości władzy i prawa oraz obowiązków władzy miejsca pobytu małoletniego w sprawie tymczasowych zarządzeń opiekuńczych. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił doc. dr W. Ludwiczak.

W zakresie prawa morskiego przedmiotem dyskusji był temat połowów na pełnym morzu. Zagajenie wygłosił prof. L. Babiński. Rozmowy toczyły się naokoło projektu utworzenia międzynarodowej komisji dla spraw rybołówstwa na pełnym morzu. Poruszano następujące zagadnienia:

- 1) czy chwila jest odpowiednia dla kodyfikacji międzynarodowej w sprawie połowów na pełnym morzu;
- 2) czy są zabezpieczone prawa państw nie biorących udziału w połowach na pełnym morzu;
- 3) jaką procedurę należałoby stosować, gdyby miała być kreowana instytucja międzynarodowego arbitrażu w sprawach połowów pełnomorskich.

W ostatnim dniu prof. S. Andrassy z Zagrzebia przedstawił zebranim problem terytoriów nieautonomicznych. W dyskusji zajmowano się przede wszystkim kwestią, czy i w jakiej mierze terytoria nieautonomiczne są podmiotami prawa międzynarodowego.

Rozmowy prowadzono w Belgradzie w lokalach wydziału prawa tamtejszego uniwersytetu. Delegacja zwiedziła nadto Uniwersytet w Zagrzebiu. Prof.

Berezowski wygłosił w Belgradzie odczyt na temat zagadnień zwierzchnictwa terytorialnego, a prof. Babiński w Zagrzebiu na temat zagadnień kodyfikacji prawa morskiego w Polsce.

Delegację przyjmowali członkowie jugosłowiańskiego oddziału z prezesem International Law Association prof. M. Bartosem na czele.

W. L.

### TRZECI KONGRES EKONOMISTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH

Trzeci Kongres Zrzeszeń Ekonomistów Jugosławii, który odbył się w Zagrzebiu, w dniach od 29 do 31 maja 1958 r., przy udziale 300 delegatów i gości, może być bardzo interesujący dla każdego ekonomisty, ponieważ wysunięte na nim tezy i poglądy dotyczą najaktualniejszych, teoretycznych i praktycznych problemów gospodarczych Jugosławii. Jakkolwiek jego przebieg nie pozostał w Polsce całkiem nieznanym — bowiem obecnymi na nim gośćmi zagranicznymi byli ekonomiści polscy prof. prof. Edward Lipiński, Włodzimierz Brus, Jan Drewnowski, Marian Frank, Michał Kalecki i Zbigniew Zakrzewski — to jednak uważamy, że krótkie przedstawienie głównych dyskutowanych na nim problemów będzie korzystne dla naszych czytelników. Może to im pomóc w lepszym zapoznaniu się ze specyficznym modelem jugosłowiańskiej gospodarki socjalistycznej i specjalnymi problemami, jakie ona wyłania i dla których szuka rozwiązań. Na samym początku pragnę podkreślić, że 13 referatów i 23 dyskutantów starało się jak najwszechstronniej przedstawić i naświetlić dyskutowane problemy i że w otwartej walce poglądów, która chwilami stawała się ostra, ale zawsze była na poziomie, odnośnie do prawie każdej tezy wysuwano liczne argumenty zarówno „za”, jak i „przeciw”. Dzięki szerokiej i szczerej dyskusji, dużej liczbie dyskutantów oraz głębokiej analizie przeprowadzonej w większości referatów, cała jugosłowiańska opinia publiczna oceniła Trzeci Kongres jako dotychczas najbardziej udane wystąpienie zespołowe ekonomistów jugosłowiańskich.

Za podstawę do dyskusji posłużyło 13 referatów podzielonych na trzy grupy. Wygłoszono następujące referaty:

#### I. grupa

1. Dr Aleksander Bajt, docent Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Lublańskiego: *Optymalna wysokość inwestycji z dochodu narodowego.*
2. Nikola Czobelić, zastępca dyrektora Związkowego Urzędu Planowania Gospodarczego, Belgrad: *Czynniki produkcyjne i kierunki produkcji Jugosławii.*
3. Dr Milos Macura, zastępca dyrektora Związkowego Urzędu Statystycznego, Belgrad: *Czynniki demograficzne w perspektywnym rozwoju produkcyjnym, Jugosławii.*
4. Inż. Albin Orthaber, profesor nadzwyczajny Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Lublańskiego: *Naukowe i metodologiczne problemy wyboru wariantów produkcyjnych i inwestycyjnych.*
5. Dr Radmila Stojanović, docent Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Belgradzkiego: *Optymalna stopa wzrostu gospodarki.*

## II. grupa

6. Predrag Mihajlović, pracownik naukowy Instytutu Handlu Zagranicznego, Belgrad: *Międzynarodowy podział pracy jako kryterium polityki produkcyjnej.*

7. Dr Kiro Miljovski, profesor Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu w Skoplie: *Pewne problemy ekonomiczne obszarów słabo rozwiniętych.*

8. Dr Wladimir Pertot, dyrektor Instytutu Handlu Zagranicznego, Belgrad: *Wewnętrzne i zewnętrzne kryteria polityki produkcyjnej.*

9. Widosław Tričković, pracownik naukowy Związkowego Urzędu Planowania Gospodarczego: *Spożycie indywidualne jako kryterium polityki produkcyjnej.*

## III. grupa

10. Aleksander Grličkov, dyrektor Urzędu Planowania Gospodarczego LR Macedonii, Skoplie: *Metody finansowania rozwoju obszarów zacofanych w Federacyjnej Ludowej Republice Jugosławii.*

11. Boriwoje Jelić, zastępca dyrektora Związkowego Urzędu Planowania Gospodarczego, Belgrad: *Niektóre aspekty oddziaływania planu i rynku na naszą gospodarkę.*

12. Jakov Sirotković, docent Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Zagrzebskiego: *Problemy planowego kierunkowania akumulacji w gospodarce jugosłowiańskiej.*

Wspólnym tematem wszystkich referatów był: „Rozwój gospodarczy i kryteria nastawienia produkcyjnego”.

Cały materiał kongresowy, referaty i dyskusja zostaną wkrótce opublikowane w specjalnym numerze czasopisma „Economist”, Belgrad.

Ponieważ zmuszeni jesteśmy ten materiał omówić na kilku zaledwie stronach, najlepiej chyba będzie, jeśli ograniczymy się do kilku głównych problemów, bez względu na to, czy były one poruszone w referatach, czy też w dyskusji. Oczywiście poruszano bardzo dużo problemów, ale wydaje nam się, że można wśród nich wyróżnić osiem podstawowych grup. Pierwsza grupa nie obejmuje właściwie jakichś specjalnych problemów, lecz jest przeglądem dotychczasowego rozwoju gospodarki jugosłowiańskiej. Drugi krąg dyskutowanych problemów dotyczy stosunku planu i rynku w specyficznych warunkach gospodarki jugosłowiańskiej. Trzecia grupa dotyczyła sprawy przeludnienia wsi, tego czy należy ten problem rozwiązać w drodze budowania pracochłonnych gałęzi przemysłu, czy też przy inwestowaniu nastawić się wyłącznie na najnowocześniejszą technikę, to jest na wysoki skład organiczny. W czwartej grupie dyskutowano o nastawieniu produkcyjnym z punktu widzenia kryteriów rynku światowego. Piąty krąg problemów dotyczył sposobu zapewnienia rozwoju stosunków z ZSRR w ostatnim okresie. W szóstej grupie poruszano sprawę dysparytetu cen i sposobów jego likwidacji. Siódmy krąg problemów dotyczył niektórych ważniejszych zagadnień z dziedziny metodologii planowania. Ósmy — wpływu czynników pieniężnych na reprodukcję i rynek.

O c e n a d o t y c h c z a s o w e g o r o z w o j u . Dotychczasowe nastawienie gospodarki jugosłowiańskiej na rozwijanie przemysłu ciężkiego

spowodowało zarówno ograniczenie konsumpcji indywidualnej, jak i to, że korzystano z dodatkowych środków zagranicznych. Naturalnie było jasne, że wszystkie moce produkcyjne nie będą mogły być od razu wykorzystane i że spowoduje to powstanie dysproporcji, które staną się czynnikiem ograniczającym dalszy rozwój ekonomiczny, na skutek zakłócania synchronizacji rozwoju przemysłu i rolnictwa oraz na skutek pewnych nieprawidłowości przy inwestowaniu (drogie budownictwo, nadmierne budownictwo, niewłaściwa lokalizacja). Uważa się, że jednak dysproporcje mogły być mniejsze, pomimo susz, przeszkód z zewnątrz i tak dalej. System socjalistyczny jako wyższy ustrój społeczny odegrał decydującą rolę w przewycięzaniu zacofania Jugosławii, ale słaba zdolność akumulacyjna nie pozwala wykorzystać również pozostających elementów produkcji. Uważa się, że industrializacja pozostanie nadal podstawową metodą rozwoju gospodarczego i że dopiero z początkiem lat 70-tych można się spodziewać jakichś poważniejszych zmian strukturalnych. W dotychczasowym systemie gospodarczym przejawiały się trzy słabości: dysharmonia cen i wynikająca stąd niemożliwość dokonywania kalkulacji ekonomicznych, stały wzrost cen i powstający w związku z tym szereg zakłóceń i brak mocnego systemu kredytowo-pięniężnego.

Druga ocena jest mniej krytyczna. Według niej gospodarka jugosławińska znajduje się wciąż jeszcze w fazie pełnego rozmachu rewolucji ekonomicznej i w związku z tym dotychczasowa polityka akumulacji była słuszną i jedynie prawidłową. Przesadne podkreślanie sprawy podnoszenia stopy życiowej odwraca uwagę od potrzeby wzmoczenia wysiłków dla dokonania zmian w ciężarze gatunkowym całej gospodarki. Rozwiązywanie problemu zatrudnienia nowej siły roboczej i podnoszenia kwalifikacji kadr, to dwa najsłabsze punkty dotychczasowej polityki gospodarczej. Wydajność pracy nie jest jedynie funkcją wysokiej stopy życiowej, lecz również zapału do pracy, który socjalizm zdołał rozwinąć u mas pracujących. Twierdzenie ekonomistów burżuazyjnych, że socjalizm nie stwarza bodźców do podnoszenia wydajności pracy, że brak w nim racjonalnego kryterium produkcji i swobód politycznych — okazało się w praktyce jugosławińskiego systemu gospodarczego nieuzasadnione.

Stosunek planu i rynku w jugosławińskim systemie gospodarczym. Podstawowe elementy zapewniające skuteczność oddziaływania planu na gospodarkę jugosławińską tkwią w możliwości podziału dochodu narodowego, jaką stwarza własność społeczna środków produkcji. Podział ten nie ma charakteru subiektywno-administracyjnego, lecz jest w dużej mierze zobiektywizowany przez oddziaływanie realnych czynników, jak przyrost ludności, osiągnięta stopa akumulacji, utrzymywanie urzeczywistnionej już stopy życiowej, potrzeba pobudzania walki o większą wydajność pracy itd.

Z drugiej strony, jako aktywne czynniki na rynku występują organizacje gospodarcze, społeczne i państwowe. Działalność organizacji gospodarczych pobudza się drogą dodatkowych płac, w wypadku osiągnięcia dobrych rezultatów produkcyjnych i zmniejszenia płac w wypadku złego gospodarowania. Również konsument określając swobodnie swoje osobiste wymagania wywiera wpływ zarówno na stosunki rynkowe, jak

i nastawienie produkcyjne. Jednakże wysoka stopa akumulacji oddziałuje na wszystkie stosunki, zagraniczne i wewnętrzne, powodując dysproporcję, co wymaga nieograniczania się w planowaniu jedynie do nakreślenia ogólnych ram, a szczególnie w dziedzinie inwestycji, cen i stosunków z zagranicą. Najbardziej swobodne stosunki rynkowe panują na odcinku artykułów konsumpcyjnych, a najmniejsza swoboda w dziedzinie inwestycji. Rynek wywiera korygujący wpływ poprzez ceny, a może być regulowany różnymi środkami kredytowo-pieniężnymi. Swobodnie wybrane rady robotnicze nastawiają się coraz bardziej na czynny udział w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych i należy dążyć do tego, aby odgrywały tu jeszcze większą rolę. Występują one jako społeczne organy planowania i stają się dźwignią likwidującą przeciwieństwa między planem i rynkiem w drodze ich łączenia. W ten sposób plan staje się coraz bardziej układem produkcyjnym, a rynek realizatorem tego układu. Wyrażono pogląd, że zaletą specyficznego dla Jugosławii połączenia planu i rynku jest to, że zapewnia on osiągnięcie lepszych efektów ekonomicznych i że zgodne jest z jugosłowiańskimi stosunkami produkcyjnymi. Sami ekonomiści radzieccy przyznają, że u nich może dojść do większych przeciwieństw pomiędzy wartością użytkową i wartością wymienną itp., które to trudności są nam dobrze znane z okresu dawniejszego systemu planowania. Możliwe, że na tak rozległym obszarze nad tymi słabościami przeważają zalety, jakie zawiera w sobie centralne i planowe regulowanie, ale u nas przeciwieństwa te występowały w bardzo ostrej formie.

Niski lub wysoki skład organiczny kapitału w związku z problemem przeludnienia wsi. Na kongresie przejawily się dwa sprzeczne poglądy na sprawę niskiego czy wysokiego składu organicznego w związku z rozwiązaniem problemu przeludnienia wsi. Obydwa poglądy miały wielu zwolenników. Według jednego poglądu zatrudnienie nadwyżek siły roboczej stanowi ogromne potencjalne źródło nowej akumulacji i dlatego przemysł zatrudniający dużo siły roboczej, a więc o niższym składzie organicznym, ma w warunkach jugosłowiańskich dużą przewagę.

W przeciwieństwie do tego druga grupa twierdzi, że Jugosławia musi iść również z postępem techniki decydując się zawsze na wprowadzenie najnowocześniejszych urządzeń, a więc i na wyższy skład organiczny. Przy tym problem przeludnienia wsi rozwiązany jest w drodze wprowadzenia nowych rodzajów zatrudnienia. Kraje zacofane i tak mają gorsze warunki od krajów rozwiniętych, więc nieuzasadnione byłoby zwiększanie jeszcze tych różnic przez hamowanie procesu wprowadzania najnowocześniejszej techniki w imię rozwiązania procesu przeludnienia, gdy właśnie industrializacja — jak wskazuje rozwój gospodarki jugosłowiańskiej — najsukuczniejszym rozwiązuje ten problem.

Kryteria zewnętrzne i ich oddziaływanie na wewnętrzne nastawienie produkcyjne. Klasyczna zasada ustalania międzynarodowego podziału pracy, na bazie kosztów porównawczych, które skądinąd łatwo jest obliczyć i zastosować w praktyce, jest na ogół lekceważona, albowiem w gospodarce narodowej wielu krajów kryteria wewnętrzne (zatrudnienie, akumulacja, niezależność i tak

dalej) stały się o wiele ważniejsze od zewnętrznych. Nieprzestrzeżenie tej zasady przybiera takie rozmiary, że na przykład Jugosławia pojawia się na rynku światowym jako eksporter tekstyliów, a Wielka Brytania jako eksporter jaj. Podobnie przedstawia się sprawa stosunków w dziedzinie struktury cen. Pod tym względem panuje tak wielka izolacja, że nie można ustalić międzynarodowej ceny ekonomicznej nawet na tak istotny i prosty artykuł, jak chleb, ponieważ cenę tę ustala oficjalna amerykańska polityka skupu. To samo dotyczy wielu innych artykułów.

Z punktu widzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych przemysł ciężki nie musi być zawsze uważany za kluczowy, lecz może to być przemysł mający stosunkowo najlepsze warunki rozwoju. Byłoby najlepiej gdyby więcej krajów wspólnie przystąpiło do ustalania podstawowych kierunków swojego rozwoju. Międzynarodowy podział pracy jest dynamiczną formułą wymagającą od każdego kraju wysiłków dla utrzymania się w walce o zajęcie lepszego miejsca na rangliście krajów. Rolnictwo, leśnictwo i hutnictwo metali kolorowych wraz z energią wodną stanowią dziedziny, w których Jugosławia może znaleźć dogodnie warunki dla wymiany z zagranicą. W porównaniu z krajami zachodnioeuropejskimi Jugosławia jest wciąż jeszcze krajem rolniczo-surowcowym, a w odniesieniu do krajów zacofanych — przemysłowym.

**Problem rozwoju obszarów zacofanych.** Problem ten wysunęli w swoich referatach przedstawiciele niektórych zacofanych rejonów Jugosławii w celu zwrócenia uwagi na pewne niepomysłne fazy, przez które — ich zdaniem — on przechodzi w chwili obecnej. Mianowicie, podczas gdy w pierwszym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej (1947—1952) nastawiano się w znacznym stopniu na rozwój rejonów zacofanych, w nowym systemie gospodarczym, w którym prawo wartości odgrywa daleko większą rolę, faworyzuje się dysproporcje w rozwoju poszczególnych rejonów i zachowuje historycznie odziedziczone rozmieszczenie sił wytwórczych, bez uwzględnienia potrzeb dzisiejszego ustroju socjalistycznego. Z tego wniosek, że w rejony zacofane trzeba inwestować więcej i nie brać pod uwagę jedynie bezpośredniej rentowności zakładów.

W przeciwieństwie do tego wyrażono na Kongresie pogląd, że przy udzielaniu pomocy krajom zacofanym należy uwzględniać rozwój gospodarczy całego kraju, ponieważ forsowanie za wszelką cenę rozwoju krajów zacofanych, przy ograniczonych środkach, mogłoby doprowadzić do zwolnienia tempa ogólnego rozwoju gospodarczego. Byłoby najlepiej, gdyby pomoc udzielana była na jakiś określony z góry okres czasu, w ramach ogólnego planu długofalowego w formie dotacji, proporcjonalnie do zrealizowanej przez nie same akumulacji. Przy tym każdy obiekt inwestycyjny musiałby mieć zapewnione minimum rentowności społecznej i zakładowej. W przeciwnym bowiem razie nie mógłby się utrzymać na jednolitym rynku jugosłowiańskim. Z drugiej strony, gdy rozwój jakiegoś rejonu wejdzie do planu należałoby rejon ten „zaatakować” ze wszystkich stron, zakładając nie tylko rozwój przemysłu przetwórczego, lecz także energetyki, komunikacji, przemysłu artykułów konsumpcyjnych i tak dalej.

Likwidacja dysparytetu cen. W wielu krajach doszło po drugiej wojnie światowej do dysparytetu cen, jakkolwiek ich rozpiętość jest różnorodna. I tak w Jugosławii wynosi on 7,5, w Austrii cośkolwiek poniżej 5, w Francji 4, a we Włoszech 4,2. Deformacje struktury cen były wynikiem forsowania ekspansji gospodarczej między surowcami a mocami produkcyjnymi, wzrastającego zatrudnienia siły roboczej i zbyt małej masy towarowej. Deformacja przejawia się także w stosunkowo niskich cenach w rolnictwie, komunikacji, gospodarce mieszkaniowo-komunalnej oraz na odcinku pewnych działalności usługowych, zaś wysokich w przemyśle, w którym realizuje się gros akumulacji. Jedna grupa ekonomistów proponuje, aby dla zlikwidowania takiego stanu rzeczy zorganizowano interwencję społeczną przy pomocy rezerw towarowych, aby wprowadzono administracyjną kontrolę cen oraz zastosowano restrykcyjną politykę kredytową przy zmniejszeniu wydatków z budżetu i funduszków. Akcją tę należałoby przeprowadzić w trzech etapach: przez likwidację zbyt niskich cen, przez realne ustalanie płac i innych wynagrodzeń dla pracujących, przez ustalanie właściwych kursów dewizowych i innych stosunków dotyczących bilansu płatniczego.

Druga grupa ekonomistów uważa, że rynek i stosunki rynkowe są częścią składową stosunków produkcyjnych Jugosławii i oznaczają swobodę sił wytwórczych i jako takie nie mogą zagrażać socjalistycznemu charakterowi stosunków społecznych rozwijających się na bazie własności społecznej. A więc dysproporcje cen należy likwidować przez stwarzanie warunków dla jak najswobodniejszego funkcjonowania rynku. Przy kształtowaniu cen trzeba do maksimum wyeliminować administrację. Dopiero przez mechanizację równomiernego i swobodniejszego podziału dochodu na fundusz indywidualnego spożycia i fundusze społeczne stworzone by zostały inne, właściwsze stosunki na odcinku cen, zwłaszcza jeśli idzie o stosunek cen wieś — miasto. Rozumie się, że w tym procesie likwidacji istniejących dysparytetów poważną rolę powinna odegrać polityka inwestycyjna.

Niektóre ważniejsze zagadnienia z dziedziny metodologii planowania. Rozbieżność poglądów przejawiała się również odnośnie do niektórych problemów samej metodologii planowania. Dyskutowano przede wszystkim sprawę wysokości inwestycji. Broniono poglądu że optymalna i maksymalna wysokość inwestycji jest proporcjonalna do pozytywnych i negatywnych wpływów na wydajność pracy i że w ustalaniu tej granicy nie da się wyeliminować czynników subiektywnych. Czynniki te same zaczynają działać i nie ma takiego czynnika obiektywnego, który byłby w stanie ustalić jaką część rzeczywistego dochodu należy obrócić na inwestycje. W przeciwnieństwie do tego wysuwano tezę, że dotychczasowa jugosłowiańska praktyka planowania w zbyt dużym stopniu opierała się na utrzymywaniu równowagi pieniężnej za pomocą bilansu, że to w wielkiej mierze warunkowało dowolny subiektywny wybór punktów wyjściowych i że należy przejść na naukowe metody wyodrębniania dużych grup towarowych według kryterium wartości użytkowych. Planowanie perspektywistyczne powinno się opierać na ilościowych analizach wymagających ścisłej współpracy ekonomistów, techników, statystyków i matematyków. Należy mieć na uwadze, iż centralne planowanie zawiera zarówno większe zalety, jak i większe niebezpieczeństwa od zdecentralizowanego. Wyrażono pogląd, że struktura inwestycji jest ważniejsza od ich wysokości i że Mauviex Dob miał rację, gdy wskazał na ten fakt mówiąc o kumulacyjnym procesie rozwoju ekonomicznego. Podkreślono również, iż w podej-

mowaniu decyzji inwestycyjnych niedostateczną uwagę zwracano na czynnik czasu i to zarówno czasu trwania obiektu jak i jego budowy.

W dyskusji nad kryterium rozwoju ekonomicznego wyrażono poglądy, że w socjalizmie należy odrzucić kryterium zwiększenia dochodu narodowego i zachować tempo reprodukcji rozszerzonej opierając się konsekwentnie na marksistowskim schemacie reprodukcji społecznej. Należałoby przy tym mieć na uwadze, że różne czynniki a więc również te, o których mówi prof. Kalecki — przejawiają się w różny sposób zarówno w poszczególnych cyklach inwestycyjnych, jak i w poszczególnych fazach tego cyklu.

Wpływ czynników pieniężnych na reprodukcję i rynek. W toku dyskusji a zwłaszcza po wygłoszeniu referatów trzeciej grupy wysunięto wiele zarzutów, że czynnikiem pieniężnym, (przez które rozumie się środki pieniężne, kredyt, budżet, fundusze, regresy, współczynniki i tak dalej) nie poświęcono dostatecznej uwagi zarówno w referatach, jak i w dyskusji. Niektórzy dyskutanci byli zdania, że zaniedbywanie czynników pieniężnych wpłynęło na wzrost dysproporcji w gospodarce i że byłyby one znacznie mniejsze, gdyby prowadzono aktywniejszą i bardziej rygorystyczną politykę kredytową. Stwierdzono, że jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż w ciągu ostatnich 6 lat krótkoterminowy wolumen kredytowy wzrósł na rzecz gospodarki z 569 do 1220, obieg pieniężny z 50 do 126, a masa pieniężna z 320 do 701 miliardów dinarów, to ignorowanie takiego rozwoju może być tylko szkodliwe zarówno pod względem praktycznym, jak i teoretycznym. Wskazano na trzy przyczyny, dla których prawdopodobnie poświęca się za mało uwagi czynnikiem pieniężnym. Pierwszą przyczyną jest to, że i sam Marks nie uważał czynników pieniężnych za czynniki wpływające na reprodukcję. Jednakże było to słuszne wtedy, gdy pieniądź opierał się na złocie, ale nie teraz, gdy system kredytowy może za jednym pociągnięciem pióra stworzyć miliardy nowych pieniędzy. Drugą przyczyną prawdopodobnie jest to, że w okresie planowania administracyjnego pieniądze miały bardzo ograniczone pole działania i że również obecnie z przyzwyczajenia podchodzi się do nich w ten sam sposób, jakkolwiek ich obecny wpływ w warunkach istnienia stosunkowo swobodnego mechanizmu rynkowego jest bez porównania większy. W końcu trzecią przyczyną jest to, że niektórzy towarzysze nie negując wpływu działania czynników pieniężnych, nie uważają ich jednak za samą w sobie przyczynę, lecz za wynik działania innych czynników, jak produkcja materialna, proporcje w stosunkach i strukturze produkcji, nadmierne inwestowanie, podstawowe proporcje w podziale dochodu i tak dalej. Jednakże „monetarzyści” nie negując wpływu wspomnianych elementów uważają, że należałoby utrzymywać czynniki monetarne w odpowiednich granicach i że dysproporcje byłyby mniejsze, gdyby dyscyplina finansowo-kredytowa była większa. Nasz krótkoterminowy wolumen kredytowy, a wraz z nim i masa pieniężna nie wzrastają jedynie w wyniku rozszerzania produkcji, o czym najlepiej świadczy fakt, że produkcja w ciągu ostatnich 6 lat wzrosła o 88%, a wolumen kredytowy o 122<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Jego wzrost jest w poważnym stopniu wynikiem gromadzenia rezerw, produkowania niechodliwych towarów, wynikiem tak zwanych „czarnych inwestycji” i nieproporcjonalnie wysoko ustalonych wpłat do budżetu i funduszków. Jeśli chodzi o politykę kredytową faktem jest, że nie istnieje w praktyce żadna granica, a to, co obecnie nazywa się bilansem kredytowym, to tylko tabela statystyczna, nie mająca żadnego dyrektywnego, a jeszcze mniej normatywnego charakteru. Domagano się, aby wraz z rocznym planem społecznym sporządzono również centralny plan kredytowy przystosowany do warunków i potrzeb związanych z wykony-



waniem zadań planowych i aby ramy kredytowe takiego planu obowiązywały banki, przedsiębiorstwa, jak i organy planowania. W ten sposób zapobiegłoby się nadmiernemu niekontrolowanemu wzrostowi funduszy pieniężnych i zlikwidowało sztuczne stwarzanie akumulacji za pomocą nowych kredytów bankowych.

Jakkolwiek w artykule tym nie zdołaliśmy omówić wielu tematów i myśli, to jednak mamy nadzieję, że ten krótki skromny przegląd da czytelnikom polskim chociażby ogólny obraz tego, o czym mówiono i dyskutowano na trzecim Kongresie Ekonomistów Jugosławii. I dlatego, jeśli przyczyni się on choć trochę do bliższego zapoznania wzajemnego i zacieśniania współpracy między ekonomistami polskimi i jugosłowiańskimi, uważać będziemy, że w zupełności spełnił swoje zadanie.

*Miloš Vučković*

### KONFERENCJA NAUKOWA W WARSZAWIE POŚWIĘCONA ZAGADNIENIOM SPÓŁDZIELCZOŚCI

Własność spółdzielcza oraz formy i zasady spółdzielczego gospodarowania posiadają olbrzymie znaczenie w okresie powstawania socjalistycznego sposobu produkcji, jak również w zbudowanym systemie socjalistycznym.

W spółdzielczości jako ruchu społeczno-ekonomicznym znajdujemy dużo zjawisk ogólnych występujących bez względu na to, w jakim kraju ona się rozwija. Jednocześnie jednak różnice w warunkach ekonomicznych, społecznych i politycznych w poszczególnych krajach powodują, że spotykamy w spółdzielczości dużo cech specyficznych, właściwych tylko pewnym ich typom i formom.

Badanie problematyki spółdzielczej jest jednym z istotnych zadań takich nauk, jak ekonomia polityczna, socjologia, prawo itp.

Mimo oczywistości tego stwierdzenia, byliśmy niedawno świadkami poważnych zaniedbań w tej dziedzinie w Polsce. Rozwojowi ustroju socjalistycznego, a w nim własności spółdzielczej i ruchu spółdzielczego nie towarzyszył odpowiedni rozwój badań teoretycznych, co gorsza obserwowaliśmy regres w pracach badawczych, w działalności wydawniczej, w publicystyce. Powstał swoisty paradoks — z jednej strony głoszono oficjalnie, że własność spółdzielcza posiada socjalistyczny charakter oraz że spółdzielczość odgrywa poważną rolę w kształtowaniu nowego ustroju, z drugiej natomiast pogłębiał się zastój w badaniach naukowych, trafiające na półki księgarskie publikacje nosiły często opisowy tylko charakter, rejestrując nie zawsze najlepiej aktualny stan ruchu spółdzielczego.

Ostatnio zachodzą w tej dziedzinie wyraźne zmiany na lepsze. Ruch spółdzielczy wychodzi powoli ze stanu zastoju, w jakim znajdował się w minionym okresie. Wyrazem tego jest reaktywowanie działalności niesłusznie zlikwidowanych dawniej niektórych form spółdzielczości, jak np. spółdzielczości mleczarskiej, wzrost roli samorządu spółdzielczego oraz prawidłowe ułożenie stosunków pomiędzy ruchem spółdzielczym a państwem.

Temu procesowi odnowy spółdzielczości w Polsce powinien towarzyszyć rozwój badań naukowych, poświęconych wyjaśnieniu historii ruchu spółdzielczego, charakteru i miejsca spółdzielczości w ustroju socjalistycznym oraz zasad funkcjonowania przedsiębiorstw spółdzielczych.

Jednym ze znaków stwarzających nadzieję poprawy w badaniach naukowych w zakresie spółdzielczości jest powołanie do życia Spółdzielczego Insty-

tutu Badawczego działającego przy Centralnym Związku Spółdzielczym w Warszawie. Jest on wprawdzie jeszcze w dalszym ciągu w stadium organizacji, jednak już obecnie pracami swoimi daje znać, że posiada ambicję inspirowania, prowadzenia i koordynacji prac naukowych.

W dniach 10, 11 i 12 marca 1958 roku Spółdzielczy Instytut Badawczy zorganizował w Warszawie Konferencję Teoretyczną poświęconą omówieniu wpływu rewolucji październikowej na sytuację w ruchu spółdzielczym. W Konferencji wzięli udział zainteresowani pracownicy nauki, przedstawiciele centralnych instytucji spółdzielczych oraz goście zagraniczni reprezentujący spółdzielczość Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

W czasie trwania konferencji wygłoszono następujące referaty:

- 1) prof. Edward Wiszniewski — „Spółdzielczość w teorii marksizmu-leninizmu”;
- 2) mgr Henryk Landesberg — „Wpływ teorii i praktyki związanej z rewolucją październikową na spółdzielczość w krajach demokracji ludowej, a szczególnie w Polsce”;
- 3) prof. dr Oskar Lange — „Rola spółdzielczości w budownictwie ustroju socjalistycznego”;
- 4) prof. kand. nauk I. A. Kistanow — „Wpływ Rewolucji Październikowej na ruch spółdzielczy w ZSRR”.

Wystarczy spojrzeć na tytuły referatów, aby stwierdzić, iż problematyka konferencji nie była jednolita. Zakres i różnorodność zagadnień poruszonych w referatach sprawiły, że uczestnicy konferencji, ustosunkowując się do wszystkich zagadnień, nie byli w stanie szerzej i głębiej zatrzymać się nad poszczególnymi problemami, z których każdy z osobna wzięty mógłby stanowić dostatecznie rozległy temat do dyskusji.

Pierwszy referat opracowany przez Jakuba Drozdowicza i Edwarda Wiszniewskiego ograniczył się w zasadzie do przedstawienia poglądów K. Marksa, F. Engelsa i W. I. Lenina na spółdzielczość. Nic więc dziwnego, że w dyskusji zarzucano autorom zbyt wąskie i mało oryginalne ujęcie zagadnienia. Mówiono w dyskusji wręcz, że referat nie przedstawił całej teorii marksistowskiej, gdyż ta nie jest tworem tylko K. Marksa, F. Engelsa i W. I. Lenina, ale również innych teoretyków zajmujących się spółdzielczością, a reprezentujących szkołę marksowską.

Autorzy wskazywali w referacie, że podłożem narodzin ruchu spółdzielczego jest kapitalizm. Bezpośrednią zaś przyczynę powstawania spółdzielni stanowiły ciężkie materialne warunki życia warstw społecznych ekonomicznie słabszych. Co do charakteru i istoty spółdzielczości w ustroju kapitalistycznym nie było w referacie ujęć samodzielných, opartych na analizie działającej obecnie spółdzielczości. Ograniczono się do skomentowania dwóch sformułowań Lenina, z których jedno ujmuje spółdzielnie działające w systemie kapitalistycznym jako kolektywną instytucję kapitalistyczną, natomiast drugie jako cząstkę nowego ustroju socjalistycznego.

Nad charakterem i istotą spółdzielczości w kapitalizmie rozwinęła się szeroka dyskusja. Nie osiągnięto w tym zagadnieniu jednomyślności. I tak Kazimierz Boczar stał na stanowisku, że spółdzielnie w systemie kapitalistycznym mają kapitalistyczny charakter, gdyż ich działalność jest częścią składową kapitalistycznej reprodukcji rozszerzonej, organizują wymianę towarową i jako takie służą kapitalizmowi. Wątpliwości co do takiej interpretacji zagadnienia miał Jakub Drozdowicz, który nie wychodząc również poza okreś-

lenia Lenina, skłaniał się raczej do poglądu, że własność spółdzielcza już w ustroju kapitalistycznym stanowi część socjalizmu.

Obok wymienionych wyżej kilku prób samodzielnego spojrzenia na charakter spółdzielczości w kapitalizmie nie było i w referacie i w dyskusji jakiejś szerszej analizy tego zagadnienia w oparciu o rzeczowe fakty i materiały dotyczące funkcjonowania ruchu spółdzielczego we współczesnym kapitalizmie w różnych krajach. Zagadnienie to czeka niewątpliwie na opracowania naukowe, oparte na najnowszych materiałach. Wydaje mnie się jednak, że własność spółdzielcza w ustroju kapitalistycznym jako własność grupowa warstw ekonomicznie słabszych nie jest własnością kapitalistyczną. Stosunki produkcji na niej oparte nie mają również kapitalistycznego charakteru, gdyż sytuacja członków spółdzielni jest w zasadzie w spółdzielni jednakowa, gdyż spółdzielnie ograniczają kapitalistyczny wyzysk, eliminują podporządkowanie w spółdzielniach ludzi kapitałowi poprzez stosowanie zasady: jeden członek jeden głos. Wewnętrznie zatem biorąc, spółdzielnie nie mają charakteru kapitalistycznego. Inną natomiast sprawą jest fakt, iż spółdzielnie, aby utrzymać się w systemie kapitalistycznym, muszą na zewnątrz być wyposażone w te środki, jakie posiadają przedsiębiorstwa kapitalistyczne. Dalej, spółdzielnie są ograniczone w swoim rozwoju i wprężnięte w system kapitalistyczny szeregiem czynników zewnętrznych, jak np. system kredytowy, władze polityczne, zawieranie transakcji z przedsiębiorstwami kapitalistycznymi itp.

Referat nie zajął się również zagadnieniem różnic w charakterze spółdzielczości w kapitalistycznych krajach ekonomicznie zacofanych oraz w krajach ekonomicznie rozwiniętych. Na doniosłość tego zagadnienia zwrócił w dyskusji uwagę Leon Marszałek, który wystąpił z twierdzeniami, traktując je jako hipotezy, że w krajach rozwiniętego kapitalizmu spółdzielczość osiągnęła już pułap swego rozwoju, natomiast posiada ona pełną dynamikę w krajach zacofanych, gdzie jest jednym ze środków likwidacji zacofania.

Zagadnienie to nie jest chyba tak proste, jak to ujął L. Marszałek. W wielu krajach ekonomicznie rozwiniętych, np. w NRF lub w Szwecji, spółdzielczość w dalszym ciągu się rozwija i osiąga coraz lepsze wyniki.

Miejsce i rolę spółdzielczości w ustroju socjalistycznym omówił w ciekawym referacie Oskar Lange. Ponieważ ujęcie problemu przez prof. Lange jest bardzo syntetyczne i jasne, przeto wydaje się celowym podanie głównych myśli wygłoszonego referatu.

Analizując źródła powstania i rozwoju własności spółdzielczej w warunkach istnienia społeczeństwa socjalistycznego prof. Lange wymienił spółdzielczość odziedziczoną po ustroju kapitalistycznym, uspołecznienie drobnej produkcji i usług oraz akumulację socjalistyczną. Ta ostatnia odgrywa poważną rolę w procesie tworzenia ustroju socjalistycznego, a z kolei spółdzielczość może przyczyniać się do wzrostu akumulacji poprzez zbieranie prywatnych — osobistych dochodów ludności.

Rola spółdzielczości w budowie systemu socjalistycznego jest znaczna w szczególności w odniesieniu do gospodarki drobnotowarowej. Przekształcanie bowiem rozdrobnionej produkcji w produkcję socjalistyczną dokonuje się poprzez spółdzielczość. Własność spółdzielcza uruchamia takie bodźce ekonomiczne, których nie stwarza własność ogólnospołeczna. Bodźce owe wynikają z grupowego charakteru własności spółdzielczej, a jak wiemy własność grupowa jest bliższa własności prywatnej aniżeli ogólnospołeczna.

Omawiając związki zależności pomiędzy własnością grupową i ogólnona-

rodową oraz formy zarządzania nimi prof. Lange stał na stanowisku, że rozwój socjalizmu musi opierać się na własności ogólnospołecznej, wykorzystując jako formę pomocniczą — własność spółdzielczą. Twierdził, że faktyczne różnice między obiema formami własności i sposobami ich zarządzania nie są zbyt duże i będą zacierają się poprzez procesy decentralizacyjne w sektorze państwowym z jednej strony i wprzęgnięcie spółdzielczości w realizację zadań ogólnospołecznych z drugiej.

W dyskusji podkreślono jasność i zwięzłość referatu. Wątpliwości budziły jednak sformułowania sugerujące brak specjalnych różnic pomiędzy własnością państwową a spółdzielczą. Mówił o tym Jerzy Kleer, stwierdzając, że nie można upodabniać jednej i drugiej własności, obydwu form gospodarowania, gdyż spółdzielnie są odrębnymi podmiotami gospodarowania, podejmują decyzję, co i jak produkować oraz zbywać, zawierają transakcje z innymi jednostkami poprzez rynek.

W dyskusji zwracano również uwagę na to, że przy omawianiu funkcji, jakie ma do spełnienia spółdzielczość, referat akcentował jedynie zadania ekonomiczne, natomiast pominął zupełnie funkcję społeczno-wychowawczą.

Referat wygłoszony przez Henryka Landesberga został opracowany przez zespół w składzie: Wacław Kubicz, Henryk Landesberg i Kazimierz Pietrzak-Pawłowski.

W referacie tym rozpatrywano charakter spółdzielczości polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz po drugiej wojnie światowej. Spółdzielczość przedwojenną charakteryzowano jako politycznie neutralną, przesiąkniętą ideowym reformizmem, nie będącą ani w formie, ani w treści socjalistyczną. W rozwoju spółdzielczości w Polsce Ludowej autorzy wyróżnili cztery okresy:

I — obejmujący lata od 1944 do 1949 r., kiedy to rozwijały się różne formy spółdzielczości przy dominującej pozycji spółdzielni spożywców;

II — od 1948 do 1949 r. charakteryzujący się włączeniem spółdzielczości w orbitę gospodarki planowej oraz przeprowadzeniem zmian organizacyjnych, w wyniku których powstały poszczególne dwuramiennie centrale obejmujące cały ruch spółdzielczy;

III — od 1950 do 1955 r. — to pełne włączenie gospodarki spółdzielczej w państwowy plan gospodarczy oraz stosowanie tych samych zasad kierowania, co w gospodarce państwowej;

IV — od 1956 r. w którym rozwój spółdzielczości łączy się z reaktywowaniem wielu zlikwidowanych uprzednio typów spółdzielni oraz likwidacją błędów nadmiernego centralizmu i biurokratyzmu.

W konkluzji referat stwierdzał, że ruch spółdzielczy w Polsce, mimo wielu błędów i wypaczeń, nie odstąpił, generalnie biorąc, od leninowskich zasad spółdzielczych i dlatego trudno zgodzić się z niektórymi głosami sugerującymi, że w poprzednim okresie mieliśmy do czynienia ze spółdzielczością państwową.

W dyskusji wystąpiły różnice co do oceny ideowego i politycznego charakteru spółdzielczości przedwojennej, a były także głosy, które ujmowały z gruntu fałszywie różne kierunki myśli spółdzielczej w Polsce, zacierając głębokie nieraz różnice ideowe. Świadczy to o konieczności naukowego badania tych problemów i przygotowania odpowiednich publikacji.

Różnice zdań miały miejsce również w sprawie roli spółdzielczości w ustroju socjalistycznym. Niektórzy starzy działacze chcieliby widzieć w spółdzielczości cel działania, a nie środek do celu, do budowy społeczeń-

stwa socjalistycznego. Emocjonalne związanie z ruchem spółdzielczym przeszkadza chyba tym działaczom uznać instrumentalny tylko charakter spółdzielczości.

Ustosunkowując się do konferencji jako całości należy zaznaczyć, że organizowanie tego rodzaju spotkań jest celowe i pożyteczne. Jednakże nasuwają się na marginesie pierwszej tego rodzaju konferencji pewne uwagi, które należałoby wziąć pod uwagę przy organizowaniu następnych. Przede wszystkim, jak słusznie podnosili niektórzy w dyskusji, należy przedstawić referaty ujęte w sposób bardziej oryginalny i twórczy. Powtarzanie myśli o dużym nieraz ciężarze gatunkowym wypowiedzianych już dawniej przez ludzi wybitnych nie posuwa naprzód rozwoju nauki. Z drugiej strony, uczestnicy konferencji powinni otrzymać przed zebraniem się materiały, które umożliwiłyby przygotowanie się do wystąpień w dyskusji. W ten sposób uniknie się z pewnością dyskusji improwizowanej. Tematyka konferencji nie powinna być tak szeroka. Ograniczenie się do jednego problemu może wyjść tylko na korzyść, albowiem dyskusja może być głębsza, konkretniejsza, a przez to bardziej twórcza.

*Wacław Jurek*

## Z DZIAŁALNOŚCI POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU PTE

Akcja odczytowa w IV kwartale 1957 r. charakteryzuje się dużą ilością wygłoszonych odczytów. Na ogólną liczbę 12 odczytów, 8 odbyło się w Poznaniu, 4 zaś na prowincji (3 w Kaliszu i 1 we Włocławku).

Sekcja Ogólnoekonomiczna zorganizowała następujące odczyty w Poznaniu: zast. prof. W. Wilczyńskiego i dr. J. Giedymina pt. „Sprawozdanie z polsko-angielskiego seminarium socjologicznoekonomicznego UNESCO na temat społecznych następstw industrializacji” oraz prof. dra E. Lipińskiego prezesa Zarządu Głównego PTE pt. „Problematyka budowy socjalizmu”. Swoją poznańską odczyt zast. prof. W. Wilczyński powtórzył następnie w Kaliszu. Odbył się tam również odczyt dra J. Ozdowskiego na temat „Z zagadnień polskiego modelu gospodarczego”.

Sekcja Polityki Gospodarczej i Finansowej zorganizowała w Poznaniu odczyty: doc. dra L. Jankowiaka pt. „Uwagi na temat systemu kontroli finansowej gospodarki uspołecznionej PRL”, adiunkta J. Dietla pt. „Organizacja i zakres pracy instytutów badań rynkowych w Niemczech Zachodnich”, oraz prof. nadzw. dna F. Barcińskiego pt. „Rozwój gospodarczy Polski w latach 1956—1975”. Sekcja ta urządziła odczyty: zast. prof. dra J. Rzóski w Kaliszu pt. „Aktualne zagadnienia Rad Robotniczych” i doc. dra J. Jankowiaka we Włocławku na ten sam temat jak w Poznaniu.

Sekcja Ewidencji Statystyki i Demografii zorganizowała w IV kwartale 1957 r. odczyt prof. dra E. Wojciechowskiego na temat „Zarys rozwoju rachunkowości w dawnej Polsce”.

Wreszcie w Kole Rolników-Ekonomistów odbyły się odczyty: prof. dra R. Manteuffla pt. „Badanie kosztów bezpośrednich produkcji rolnej” oraz inż. mgra W. Maringe'a pt. „O czym powinny pomyśleć Wojewódzkie Zarządy PGR”.

Działalność odczytowa Oddziału w I kwartale 1958 r. wyróżnia się cyklem odczytów na temat „Wartość i ceny”. W ramach tego cyklu zorganizowanego przez Sekcję Ogólnoekonomiczną wygłosili prelekcje: prof. nadzw. dr Z. Zakrzewski pt. „W sprawie założeń polityki cen”, zast. prof. dr J. Rzócka pt. „Kategoria wartości i jej przydatność dla teorii i praktyki gospodarstwa

socjalistycznego", zast. prof. W. Wilczyński pt. „Odchylenia od cen równowagi a stopa życiowa ludności”, doc. dr S. Kruszczyński pt. „Ceny w dyskusji nad polskim modelem gospodarczym”, doc. dr J. Wierzbicki pt. „Problematyczne elementy dyskusji o cenach”, doc. dr J. Lipiński pt. „Tezy Rady Ekonomicznej w sprawie cen”.

W dniu 10 IV br. Zarząd Oddziału gościł prof. dra N. Rosensteina—Rodana z USA, który wygłosił odczyt pt. „Z zagadnień ekonomicznych krajów gospodarczo zacofanych” i przeprowadził seminarium na temat „Teorii wzrostu gospodarczego”. Teorię wzrostu gospodarczego prelegent scharakteryzował jako badanie korzyści i niekorzyści zewnętrznych układu gospodarczego, wynikających z nieciągłości trzech zasadniczych funkcji gospodarczych, a mianowicie użyteczności, produkcji i podaży kapitału. Właśnie nieciągłość tych funkcji zdecydowała o niepowodzeniu międzynarodowego automatyzmu gospodarczego w XIX w., który wbrew przepowiedniom klasyków ekonomii nie tylko że nie wyrównał dysproporcji w dochodzie narodowym między różnymi narodami, ale nawet znacznie je powiększył. Istotna trudność w postępie gospodarczym krajów zacofanych polega zdaniem prelegenta na konieczności wielkich nakładów inwestycyjnych w tzw. infrastrukturę gospodarczą, która na skutek niepodzielności swych urządzeń przynosi stosunkowo niskie przyrosty dochodu narodowego. Przewycięzenie tej trudności jest możliwe bądź to na drodze rezygnacji przez dane społeczeństwo z części dochodu narodowego przeznaczanego na konsumpcję, bądź też przez pomoc kapitału zagranicznego, który w formie pożyczki inwestycyjnej umożliwia społeczeństwu podjęcie industrializacji kraju. Prelegent stwierdził, że kraje gospodarczo zacofane bloku kapitalistycznego wybrały właśnie drugi wariant tej alternatywy, rozpoczynając w ten sposób proces uprzemysłowienia przy jednoczesnym stosunkowo szybkim przyroście dochodu narodowego (rocznie 4% kraje Ameryki Łacińskiej i Azji, wobec 3% Stanów Zjednoczonych i 5% Europy Zachodniej).

Prof. nadzw. dr Z. Zakrzewski powtórzył swój odczyt o cenach w Gnieźnie, Bydgoszczy i Zielonej Górze. Odczyty w Gnieźnie i Zielonej Górze związane były z powstaniem w tych miastach Kół PTE. Jest to już czwarta i piąta placówka Oddziału Poznańskiego poza Poznaniem. Ponadto doc. dr S. Kruszczyński i doc. dr J. Wierzbicki powtórzyli również swoje odczyty z cyklu „Wartość i ceny” w Bydgoszczy i w Gnieźnie, a mgr inż. J. Karłowski wygłosił odczyt w Bydgoszczy pt. „Przyczynki do dyskusji nad rozwojem rolnictwa w Polsce a kierunkami jego produkcji”.

W br. Koło Rolników Ekonomistów poza kilkoma spotkaniami dyskusyjnymi, zorganizowało w Poznaniu odczyty: dra M. Walczaka pt. „Zasadnicze kierunki rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego na tle rejonizacji produkcji rolnej”, dra Z. Borny pt. „O rolnictwie francuskim — notatki z podróży”, prof. dra S. Królikowskiego pt. „Udział Polski w pracach FAO” i dra Zb. T. Wierzbickiego pt. „Ewolucja ustroju rolnego na przykładzie wsi Żmiąca w ostatnim stuleciu”.

Sekcja Polityki Gospodarczej i Finansowej zorganizowała odczyty: zast. prof. dra J. Rzóska pt. „Aktualne zagadnienia rad robotniczych”, mgra J. Markowskiego pt. „Rady Narodowe la organizacja przemysłu”, dra J. Ozdowskiego pt. „Wrażenia z Targów Lipskich”, p. prof. dra Z. Nowakowskiego pt. „Współczesne stosunki polsko-francuskie”.

Oddział nasz przewiduje przeprowadzenie ogólnokrajowej sesji naukowej poświęconej problematyce MTP. W ramach sesji zostaną wygłoszone następu-

jące odczyty: zast. prof. dra S. Waschko pt. „Rola i funkcje międzynarodowych targów w gospodarce planowej”, dyr. MTP S. Askanasa „Targi poznańskie na tle innych instytucji targowych”, zast. prof. dra J. Rzóski pt. „Z zagadnień efektywności ekonomii MTP”, mgra E. Krzymienia pt. „Zagadnienie zaplecza targowego”.

W ostatnim okresie szczególnie ożywiła się akcja wydawnicza naszego Oddziału, który pod tym względem jest pionierem całego Towarzystwa, ponieważ poza Poznaniem żaden Oddział nie podjął jeszcze pracy wydawniczej. Otóż na tym odcinku mamy do zainicjowania ukazanie się w sprzedaży dwóch tomów *Historii rozwoju ekonomiki* prof. dra E. Taylora. Dalszą pracą, która ukaże się w drugiej połowie br. w omawianej serii „Rozpraw i Monografii” Poznańskiego Oddziału PTE jest książka prof. nadzw. dra Z. Zakrzewskiego pt. *Polityka zbytu produktów rolnych*. W serii „Roczników i Sprawozdań” został wydany w br.: *Rocznik za rok 1956—1957* (w kwietniu), w listopadzie 1958 ukaże się *Rocznik za rok 1957—1958*, a w przygotowaniu jest zeszyt poświęcony Sesji *Naukowej MTP*. Dyrekcja Kursów Ekonomicznych prowadziła w okresie sprawozdawczym 23 kursy o różnej tematyce, na które uczęszczało 1200 słuchaczy. Kursy ekonomiczne PTE w Poznaniu organizowane są na terenie trzech województw i cieszą się nieślabnącym zainteresowaniem ze strony praktyków gospodarczych.

*Jerzy Ozdowski*

## SPRAWOZDANIE Z OBRONY PRACY KANDYDACKIEJ Z. LEOŃSKIEGO

W dniu 15 listopada 1957 r. odbyła się na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu publiczna obrona pracy kandydackiej mgra Zbigniewa Leońskiego na temat: „Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej”. Promotorem pracy był prof. dr Marian Zimmermann, referentami prof. dr Tadeusz Bigo (Uniwersytet Wrocławski) i prof. dr Józef Litwin (Uniwersytet Łódzki).

Przewodniczący prodziekan Wydziału Prawa UAM doc. dr Witalis Ludwiczak po zaznajomieniu zebranych z tematem pracy i przebiegiem dotychczasowej działalności naukowej i dydaktycznej mgra Z. Leońskiego udzielił mu głosu celem przedstawienia głównych tez pracy.

Na wstępie autor zaznaczył, iż praca ma charakter problemowy, a zadaniem jej jest przede wszystkim zarejestrowanie problemów, jakie nasuwają przemiany prawne w odpowiedzialności dyscyplinarnej w Polsce Ludowej.

Opracowanie składa się z trzech części. Pierwsza część traktuje o odpowiedzialności dyscyplinarnej w państwie burżuazyjnym, druga o tejże odpowiedzialności w państwie socjalistycznym — ZSRR i wreszcie trzecia, stanowiąca główny przedmiot pracy — o instytucji odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawie Polski Ludowej.

Celem wprowadzenia rozważań zawartych w dwóch pierwszych częściach pracy jest przede wszystkim danie skali porównawczej między instytucją odpowiedzialności dyscyplinarnej w państwie kapitalistycznym i socjalistycznym oraz wprowadzenie ustaleń niezbędnych dla badania odpowiedzialności dyscyplinarnej, ukształtowanej obecnie przez obowiązujące przepisy.

Prawo dyscyplinarne w Polsce Ludowej nie stanowi zupełnej kontynuacji odpowiednich przepisów pochodzących z okresu dwudziestolecia. Ustawodawca nasz, zwłaszcza w okresie lat 1950—1955, recypuje szeroko wzory radzie-

kie. Stąd niejednorodność powojennego prawa dyscyplinarnego utrudniająca jego syntezę.

Odpowiedzialność dyscyplinarna różni się istotnie od odpowiedzialności stosowanej przez organizacje społeczne wobec swoich członków, którą autor nazywa odpowiedzialnością organizacyjną. Aczkolwiek w obu przypadkach odpowiedzialność stosuje się wobec członków pewnych organizacji sensu largo (jeśli chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną, to autor nazywa organizacją także organy państwowe, a członkami organizacji — niekoniecznie osoby posiadające prawa członków korporacji, np. urzędników, żołnierzy), to jednak tylko następstwem odpowiedzialności dyscyplinarnej jest stosowanie środków przymusu państwowego. Jednakże w pewnych przypadkach odgraniczenie to napotyka na poważne trudności. Stało się to na skutek zbliżenia się w naszym ustroju pozycji organów organizacji społecznych do pozycji organów państwowych i wynikających stąd konsekwencji. Poza tym tracą u nas rację bytu kryteria wynikające z podziału prawa na publiczne i prywatne, pozwalające w takich przypadkach w państwie kapitalistycznym na odgraniczenie kary dyscyplinarnej od organizacyjnej.

Autor traktuje odpowiedzialność dyscyplinarną jako *sui generis* odpowiedzialność karną, co ją odróżnia od odpowiedzialności cywilnej i od środków egzekucyjnych. Chociaż obok odpowiedzialności dyscyplinarnej także odpowiedzialność karno-sądowa i karno-administracyjna posiada charakter odpowiedzialności karnej, to jednak odpowiedzialność dyscyplinarna różni się od tych dwu rodzajów odpowiedzialności zespołem cech wynikających z powiązania jej z funkcjonowaniem pewnych organizacji. Przecistawiając odpowiedzialność dyscyplinarną jako pewną całość innym rodzajom odpowiedzialności karnej, tj. odpowiedzialności karnej sądowej i administracyjnej, również jako pewnym całościom, można wyprowadzić następujące różnice:

Odpowiedzialności dyscyplinarnej podlega tylko pewna kategoria obywateli: wyłącznie osoby wykonujące określone funkcje w organizacjach (sensu largo), gdy odpowiedzialność karna sądowa i administracyjna ma charakter powszechny. Jednak w Polsce Ludowej krąg osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej jest inny niż w państwie kapitalistycznym. Zniesiono u nas odpowiedzialność pewnych kategorii osób (np. w samorządzie terytorialnym) oraz wprowadzono ją w przypadkach, w których nie występowała ona w państwie kapitalistycznym (np. pracownicza odpowiedzialność dyscyplinarna). Na skutek rozszerzania kręgu osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej, odpowiedzialność ta zaczęła nabierać w pewnym sensie charakteru powszechnego. Niemniej tendencja ta nie osiągnęła u nas takiego stopnia jak w ZSRR lub na przykład w Bułgarii czy na Węgrzech, a nadto obecnie obserwujemy zwrot w kierunku przeciwnym.

Ponieważ przynależność do organizacji, w których ponosi się odpowiedzialność dyscyplinarną, powoduje zwiększenie obowiązków ich członków, odpowiedzialność tą ponosi się już tam, gdzie jeszcze powszechne prawo karne nie przewiduje odpowiedzialności. Zasada ta wyraża się zawsze w tym, że przepisy dyscyplinarne w mniejszym lub większym stopniu przewidują przypadki odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny obojętne jeszcze z punktu widzenia prawa karnosądowego i karnoadministracyjnego.

Natomiast teza, że kary dyscyplinarne powodują skutki tylko w sferze stosunku członka do organizacji, znajdująca uzasadnienie w państwie kapitalistycznym, musi obecnie ulec zmianie w dwu kierunkach. 1) Wobec występ-



pujących wyjątków, iż w prawie karnym sądowym i administracyjnym spotykamy kary treścią zbliżone do kar dyscyplinarnych, też tę należy zmienić następująco: podczas gdy wszystkie kary dyscyplinarne powodują skutki w sferze stosunku członka od organizacji, to tylko niektóre kary sądowe i administracyjne mają to znaczenie. 2) Z uwagi na wspólność zasadniczych celów organów państwowych w państwie socjalistycznym, należy przyjąć pewne znaczenie „ogólne” kar dyscyplinarnych i pewien wpływ wszystkich kar sądowych i administracyjnych na stosunki łączące członka z organizacją.

Wreszcie ostatnią, swoistą cechą odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to, iż do jej realizacji są powołane organy jak najściślej związane z organizacją, w której podlega się odpowiedzialności dyscyplinarnej, bo organy tej organizacji są powołane do jej nadzoru. Jednak charakterystyczne dla naszego ustawodawstwa powiązanie organów dyscyplinarnych z czynnikiem społecznym nadaje tym organom nowe znaczenie.

Stosunek odpowiedzialności dyscyplinarnej do odpowiedzialności karno-sądowej jest inny niż stosunek do odpowiedzialności karnoadministracyjnej. Odpowiedzialność dyscyplinarna i odpowiedzialność karnoadministracyjna posiadają bowiem wspólną podstawę: w obu przypadkach odpowiedzialność realizuje organ administracyjny. Stąd odpowiedzialność dyscyplinarną można by nazwać swoistą odpowiedzialnością karnoadministracyjną.

Podane wyżej określenie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie ma charakteru ostatecznej definicji, chociaż pozwala w dużym stopniu na odgraniczenie jej od innych, pokrewnych instytucji prawnych. Wobec sprzecznych prądów w ustawodawstwie, niejednorodności obowiązującego ustawodawstwa oraz ciągłej jego fluktuacji, można tylko wskazać na jego tendencje rozwojowe, natomiast sformułowanie ostatecznej definicji byłoby przedwczesne.

Następnie referent pracy prof. Litwin przedstawił swoją opinię. Recenzję prof. Bigo, który z powodu choroby nie mógł być obecny na rozprawie, odczytał przewodniczący, prodziekan doc. W. Ludwiczak.

W dyskusji nad pracą zabierali kolejno głos mgr B. Wiewióra, doc. dr Z. Janowicz, zast. prof. dr W. Pawlak i dr Cz. Jackowiak. Po zamknięciu dyskusji mgr Leoński ustosunkował się do wypowiedzi recenzentów i dyskutantów.

Na zakończenie w serdecznych słowach podziękował promotorowi prof. Zimmermannowi za stałą i życzliwą opiekę w trakcie pisania pracy oraz referentom za ich trud włożony w przygotowanie bardzo wnikliwych i bardzo obszernych recenzji.

Po zamknięciu publicznej rozprawy kandydackiej Rada Wydziału podjęła jednomyślnie uchwałę o nadaniu mgrowi Zbigniewowi Leońskiemu stopnia kandydata nauk prawnych.

T. R.

#### SPRAWOZDANIE Z OBRONY PRACY KANDYDACKIEJ J. HOŁOWIŃSKIEGO

Jan Hołowiński urodził się w dniu 1 stycznia 1924 r. w Krośnie. Do szkół początkowych i średnich uczęszczał w okresie międzywojennym w Wolnym Mieście Gdańsku oraz w Anglii. Studia ekonomiczno-polityczne odbył w okresie powojennym na Wydziale Prawno-Ekonomicznym UP, a studia ekonomiczno-handlowe w Akademii Handlowej w Poznaniu, uzyskując magisteriaty w obu uczelniach w 1949 r.

Od tego czasu pełni kolejno funkcje asystenta AH w Poznaniu, WSE w Sopocie, a od 1952 r. pracuje do dziś jako adiunkt w Instytucie Morskim w Gdańsku.

W latach 1950 do 1956 uczestniczył w seminarium doktorskim (kandydakim) z prawa morskiego, prowadzonym przez prof. J. Górskiego. Już w okresie studiów ogłasza swe pierwsze opracowania z dziedziny żeglugi i gospodarki morskiej. Po roku 1950 ukazują się cały szereg jego recenzji i opracowań z tej samej dziedziny. Na wymienienie zasługują następujące mniejsze publikacje: 1) *Czynnik czasu w kosztach żeglugi*, „Gospodarka Morska”, 1948; 2) *Wstępne uwagi o metodzie wyznaczania statku optymalnego*, „Gospodarka Morska”, 1949; 3) *Obliczanie frachtu martwego przy braku części ładunku* (praca wykonana łącznie z Hilarym Grossem), „Gospodarka Morska”, 1950; 4) *Frachtowanie tonażu pod przewozy węgla do krajów zamorskich* (praca wykonana łącznie z Hilarym Grossem), „Transport i Spedycja”, 1950; 5) *Opłacalność rejsów na obce zlecenie* (praca wykonana łącznie z J. Woytyską), „Technika i Gospodarka Morska”, 1951; 6) *Radziecki czarter „Sowłot”* 1951, „Transport”, 1952; 7) *Zwyczaje portowe w ZSRR*, „Transport”, 1952; 8) *Konosament radziecki*, „Transport”, 1952; 9) *Umowy planowe w transporcie morskim*, „Technika i Gospodarka Morska”, 1953.

Największe znaczenie dla praktyki żeglugowej posiadają dwie obszerne prace J. Hołowińskiego, wydane w formie książkowej przez Wydawnictwa Komunikacyjne. Pierwsza z nich — napisana wspólnie z H. Grossem — to *Czartery w polskim handlu morskim*, 1952, ss. 283, stanowiąca rodzaj podręcznika dla żeglugi trampowej, ze szczególnym uwzględnieniem przewozów takich artykułów masowych, jak: węgiel, ruda żelazna, zboże, drzewo. Praca ta, wykazując jeszcze pewne niedociągnięcia w zakresie sformułowań prawniczych na co zwrócono autorowi uwagę w recenzji i polemice, przeprowadzonych na łamach „Państwa i Prawa”, zawiera niezwykle instruktywną część praktyczną. Dlatego też spotkała się z przychylną opinią kół żeglugowych.

Dругa praca — napisana samodzielnie — to *Przeładunek według czarteru i konosamentu*, 1955, ss. 346. I ta praca przeznaczona jest dla praktyki. Autor omawia w niej trzy problemy mające istotne znaczenie dla żeglugi morskiej: 1) czas przeładunku, 2) koszty przeładunku i 3) odpowiedzialność za szkody powstałe w czasie przeładunku.

Przewód kandydacki mgra Hołowińskiego otworzony został na Wydziale Prawa UAM w dniu 6 listopada 1953 r. Promotorem wyznaczony został prof. J. Górski. Po złożeniu w dniu 11 listopada 1954 r. egzaminu ustnego z materializmu dialektycznego i historycznego w Warszawie z wynikiem bardzo dobrym, złożył on w dniu 13 grudnia 1954 egzamin ustny z teorii państwa i prawa, jako przedmiotu podstawowego, z wynikiem dobrym, a w dniu 15 czerwca 1956 r. egzamin ustny z prawa morskiego, jako przedmiotu związanego z tematem pracy, z wynikiem bardzo dobrym. W styczniu 1957 r. mgr J. Hołowiński przedłożył pracę kandydacką pt. „Odpowiedzialność przewoźnika morskiego za przeładunek ładunku w przewozach morskich”, ss. masyzynopisu 146 + XXIV.

Uchwałą Rady Wydziałowej z 27 lutego 1957 r. na recenzentów pracy wyznaczono prof. dra Alfreda Ohanowicza z Poznania i prof. dra Stanisława Matysika z Sopotu. Opinie obu recenzentów z 11 i 25 maja 1957 r., wysuwające szereg zastrzeżeń co do poszczególnych tez i sformułowań zawartych w pracy, zgodne są co do tego, że praca kandydacka mgra Hołowińskiego wykazuje

opanowanie przez autora naukowej metody rozwiązywania problemów prawnych, stanowi oryginalny i wartościowy dorobek w dziedzinie prawa cywilnego morskiego i spełnia warunki konieczne do uznania jej za pracę kandydacką. Istotne wyniki pracy zostały już przez autora wyzyskane w jego książce o przeładunku, całość zaś pracy ukaże się nakładem Instytutu Morskiego w Gdańsku.

Uchwałą z 10 czerwca 1957 r. Rada Wydziałowa przyjęła pracę jako kandydacką. W dniu 15 listopada 1957 r. odbyła się publiczna obrona pracy, w czasie której autor, uznając słuszność niektórych uwag zawartych w recenzjach, bronił swych tez zasadniczych. W wyniku obrony Rada Wydziału jednomyślnie postanowiła przyznać mgrowi Janowi Hołowińskiemu stopień kandydata nauk prawnych. Uchwała Rady Wydziałowej zatwierdzona została decyzją CKK z 27 lutego 1958 r.

J.

G.

### KONTAKTY WYDZIAŁU PRAWA UAM Z ZAGRANICĄ

W ciągu pierwszego semestru roku akad. 1957/1958 kilku pracowników nauki z Wydziału Prawa wyjeżdżało za granicę w celach naukowych. Poniżej zamieszczamy krótką informację o tych wyjazdach.

#### POBYT PROF. DRA Z. KACZMARCZYKA W CZECHOSŁOWACJI

Nawiązując do bliskich stosunków ośrodka poznańskiego z historykami prawa Czechosłowacji, które utrzymywał przedtem zmarły prof. Zygmunt Wojciechowski, obecny kierownik Katedry Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, prof. Zdzisław Kaczmarczyk, był w dniach od 8—22 października 1957 r. w Czechosłowacji. Odwiedził tam trzy najważniejsze ośrodki, grupujące historyków państwa i prawa: Pragę, Brno i Bratysławę. W Pradze zwiedził Katedrę Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Karola oraz gabinet historii państwa i prawa przy Instytucie Prawnym ČSAV, oba kierowane przez prof. dra Wacława Vaněčka. W tym najlepiej rozwijającym się dziś ośrodku historycznoprawnym wygłosił w dniu 14 X odczyt na temat „Powstanie miast w Polsce”, ze szczególnym podkreśleniem zadań historii prawa na tym odcinku. W dniu 16 X brał udział w specjalnym posiedzeniu czeskich historyków prawa z udziałem prof. Dragosława Jankovića z Belgradu (Jugosławia) oraz doc. Marcina Vietora z Bratysławy. Na posiedzeniu tym prof. Kaczmarczyk zreferował stan nauk historycznoprawnych w Polsce, wysłuchując podobnych uwag prof. Jankovića na temat sytuacji w nauce historii prawa w Jugosławii. Był dalej obecny na odczycie prof. Jankovića, dotyczącym powstania państwa chorwackiego. Złożył również wizytę Dziekanowi Wydziału Prawa, prof. drowi Fr. Stajgrowi, zapoznając się m. in. z problemami studiów prawnych. Studia te, trwające podobnie jak w Polsce 5 lat, odbywają się na dwóch uniwersytetach w Pradze i Bratysławie. Liczebność przyjęć jest również ograniczona. Podstawową komórką organizacyjną są katedry, które swymi rozmiarami przypominają nasze zespoły katedr czy instytuty uniwersyteckie. W Pradze jest osobna Katedra Historii Państwa i Prawa, w Bratysławie Katedra Teorii i Historii Państwa i Prawa. Każdy wydział ma wielką bibliotekę własną, katedry mają tylko księgozbiory podręczne. Lokale wydziałów prawnych i katedr historycznoprawnych zarówno w Pradze, jak i w Bratysławie mieszczą się w nowoczesnych, obszernych

gmachach i wyposażone są, można powiedzieć w porównaniu do naszych znakomicie.

W zakresie przedmiotu historii państwa i prawa w Czechosłowacji istnieje bardzo zwięzły, drukowany skrypt pióra prof. Vaněčka pt. *Krátké Dějiny státu a práva v Československu*, Praha 1955 (ss. 342). Obejmuje on dzieje prawa do 1945 r. Program zagadnienia tzw. pierwszej republiki czechosłowackiej i okupacji hitlerowskiej są w praktyce znacznie szerzej wykładane i wymagane od studentów na egzaminach. Ukazała się też świeżo w druku pierwsza część tekstów źródłowych dla przedmiotu pt. *Prameny k dějinám státu a práva v Československu*, Praha 1957, przygotowana przez prof. Vaněčka. Wszystkie teksty (w przeciwieństwie do naszych w wydaniu J. Sawickiego) są podane w brzmieniu oryginalnym, łacińskim, a obok tego podano tłumaczenie czeskie. Ten sposób postępowania wydaje się słuszniejszy. Pierwszy raz w tego rodzaju tekstach pojawiły się też ilustracje z zakresu kultury materialnej.

Interesujące są opracowane w formie skryptów teksty źródłowe z powszechnej historii państwa i prawa, które zawierają m. in. wiele tekstów odnoszących się do historii państwa i prawa w Polsce (m. in. statuty Kazimierza Wielkiego, pakt koszycki, umowę polsko-litewską w Krewie itd.). W polskim wydawnictwie tego rodzaju (M. Z. Jedlickiego) nie widać niestety usiłowań w kierunku umieszczenia tekstów czeskich.

Od lat 1954/1955 Uniwersytet Karola w Pradze posiada dwie serie własnych wydawnictw, w których mogą publikować prawnicy. Jest to czasopismo „Universitas Carolina”, prowadzące osobną serię „Iuridica” i zbiór przeznaczony dla monografii, zwany „Acta Universitatis Carolinae”, również ze serią „Iuridica”. Historycy państwa i prawa z Československej Akademii Věd od 1955 r. rozpoczęli też wydawanie rocznika pod nazwą „Právne-historické Studie” (red. J. Houser i J. Kejř), a obecnie przystępują do uruchomienia własnej serii monografii. Dyspozycja wydawnictwami uniwersytetu spoczywa w rękach wydziału, a nawet katedry, możliwe są więc nie tylko dary, ale i szeroka akcja wymiany. Sprzedaż książek naukowych nie napotyka na większe trudności, wobec istnienia wielkiej, osobnej księgarni z wydawnictwami Českosłowackiej Akademii Nauk.

W Brnie prof. Kaczmarczyk odwiedził oddział Instytutu Słowiańskiego (Slovanský Ústav) i oddział Instytutu Historycznego ČSAV. Istniał tu przed paru laty również i wydział prawny na tutejszym uniwersytecie im. Masaryka. został jednak zniesiony, a część profesorów znalazła zajęcie w wyżej wymienionym Instytucie Słowiańskim (H. Bulin, J. Pošvář, J. Cvetler).

W Bratysławie prof. Kaczmarczyk odwiedził Katedrę Teorii i Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Komeńskiego. Kierownikiem jej jest docent Martin Vietor. Na zebraniu tej ostatniej katedry prof. Kaczmarczyk zreferował w dniu 21 X stan nauk historycznoprawnych w Polsce. W wyniku pobytu w Bratysławie, który był pierwszą po wojnie wizytą polskiego historyka prawa w stolicy Słowacji, nawiązano między bratysławską Katedrą historii prawa a poznańską Katedrą historii państwa i prawa polskiego wymianę wydawnictw.

Poza nawiązaniem stosunków z historykami prawa Czechosłowacji, prof. Z. Kaczmarczyk zaznajomił się również w archiwach i bibliotekach Pragi, Litomierzyc, Kutnej Hory, Brna i Bratysławy z literaturą dotyczącą historii prawa miejskiego w Czechach i na Słowacji. Przeglądał też rękopisy (około

30 tomów) dotyczące prawa magdeburskiego, w poszukiwaniu za zbiorami ortyli magdeburskich. Udało mu się w archiwum państwowym w Brnie odnaleźć w rękopisie z końca XIV w. (G 10 č. 285) niemiecki tekst zbioru ortyli magdeburskich liczący 242 strony, a w archiwum miejskim w Brnie fragment zbioru ortyli magdeburskich liczący 8 stron w rękopisie z pierwszej połowy XIV w., zwanym „Brněnská právní sbírka” (rkp. č. 1). Teksty te posłużą do porównań z tekstami ortyli znajdującymi się w Polsce, które prof. Kaczmarczyk przygotowuje z ramienia Instytutu Nauk Prawnych PAN do wydania.

W czasie całego swego pobytu spotykał się prof. Kaczmarczyk z dużą pomocą i wielką serdecznością ze strony wszystkich historyków państwa i prawa, jak i przedstawicieli służb archiwalnej i bibliotecznej. Szczególnie praca służby archiwalnej w Czechosłowacji zasługuje na słowa uznania. Zarówno bogactwo zbiorów, jak i wyposażenie materialne i zabezpieczenie zbiorów czynią z archiwów tych wzorowe placówki naukowe. Wykwalifikowany personel i drukowane przewodniki dopełniają reszty. Wszędzie w Czechosłowacji zauważyć można wielkie zainteresowanie nauką polską i jej osiągnięciami oraz dążność do nawiązania z nią kontaktów. Dużym poważaniem cieszy się też poznański ośrodek naukowy.

Z. K.

#### POBYT ADIUNKTA MGRA LESIŃSKIEGO WE FRANCJI

Jako stypendysta Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego przebywał we Francji adiunkt przy Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa mgr B. Lesiński. Pobyt jego trwał 5 tygodni (25 IX do 30 X 1957 r.). Wyjazd mgra Lesińskiego miał dwa cele: udział w sesji *Société Jean Bodin* w Dijon w dniach 26 IX do 2 X) oraz przeprowadzenie w Paryżu badań nad problemem rozwoju renty.

*Société Jean Bodin* jest towarzystwem naukowym o charakterze międzynarodowym dla badań porównawczych nad historią państwa i prawa. Kierownictwo jego spoczywa głównie w ręku Belgów (przewodniczącym jest J. Pirenne, członek Królewskiej Akademii Belgijskiej, sekretarzem generalnym — J. Gilissen, prof. z Brukseli) oraz Francuzów (wiceprzewodniczącym jest P. Petot, członek Instytutu, prof. Wydziału Prawa w Paryżu). Sesje Towarzystwa odbywają się corocznie, przy czym prowadzi się badania kompleksowe nad wybranym zagadnieniem na szerokim tle porównawczym: od starożytności do czasów współczesnych, z uwzględnieniem nie tylko krajów europejskich, lecz także cywilizacji azjatyckich, afrykańskich itd.

Sesja w Dijon kontynuowała temat sesji odbytej w Leydzie w 1956 r. tj. „Stanowisko kobiety”. Referaty wygłoszone w Dijon miały charakter referatów generalnych, podsumowujących, opartych na referatach szczegółowych, wygłoszonych w 1956 roku w Leydzie, przy czym niektóre z nich opracowywane były zbiorowo. Takich referatów generalnych było ogółem 7:

1) „Stanowisko kobiety w społeczeństwach pierwotnych” (ref. A. Dorsin-fang-Smets z Brukseli);

2) „Stanowisko kobiety wśród ludów stepowych i pustynnych oraz w społeczeństwie arabskim” (ref. A. Abel z Brukseli);

3) „Stanowisko kobiety w starożytności” (ref. J. Pirenne z Brukseli i Cl. Preaux z Brukseli);

4) „Stanowisko kobiety w cywilizacjach wschodnich” (azjatyckich) (ref. R. Lingat z Paryża);

5) „Stanowisko kobiety w Europie Zachodniej w wiekach średnich i w czasach nowożytnych” (ref. P. Petot z Paryża i A. van den Bossche z Bordeaux);

6) „Stanowisko kobiety w cywilizacjach współczesnych” (prof. Lepointe z Paryża, Hémard z Lille i Gwiazdomorski z Krakowa);

7) „Stanowisko kobiety w różnych cywilizacjach przeszłości i współczesności pod kątem historii porównawczej” (ref. J. Gilissen z Brukseli).

Należy podkreślić wysoki na ogół poziom referatów, szczególnie zaś referatu prof. Gwiazdomorskiego, który wzbudził duże zainteresowanie wśród uczestników sesji.

W czasie pobytu w Dijon mgr Lesiński nawiązał kontakty z naukowcami francuskimi i belgijskimi, szczególnie z prof. Pirenne, Petot, Gilissen, Lingat, Metz. Mgr Lesiński uzyskał zapewnienie, że obszerny jego artykuł o stanowisku kobiety (40 s. pod tytułem „Le statut de la femme en Pologne au moyen-âge”) pojawi się wkrótce w „Revue Historique de Droit Français et Étranger”, najpoważniejszym czasopiśmie historycznoprawnym we Francji.

Celem pobytu mgra Lesińskiego w Paryżu (2 X — 30 X 1957) było zapoznanie się ze stanem badań francuskich na temat rozwoju instytucji kupna renty (temat opracowywany przez mgr Lesińskiego w kraju). Tu szczególnie cenny okazał się kontakt z prof. Petot i drem B. Schnapperem z Paryża, autorem wielkiej pracy o rentach (w rękopisie). Rozmowy z wyżej wymienionymi naukowcami dały mgrowi Lesińskiemu orientację w kierunku jego poszukiwań i umożliwiły mu intensywną pracę w zbiorach Bibliothèque Nationale i Bibliothèque de la Faculté de Droit w Paryżu.

*B. L.*

#### POBYT PROF. KAZIMIERZA KOLAŃCZYKA WE FRANCJI

Korzystając ze stypendium dewizowego przyznanego przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego na jednomiesięczny wyjazd szkoleniowy, prof. dr Kazimierz Kolańczyk, kierownik katedry prawa rzymskiego i dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odbył podróż naukową do Francji w czasie od 15 listopada do 21 grudnia 1957 r.

W Paryżu brał udział w wykładach czołowych historyków prawa, zwłaszcza romanistów, wygłaszanych na kursie doktorskim z zakresu historii prawa, jak również w wykładach kursowych z tego zakresu w programie licencjatu. Zapoznał się z organizacją i zasobami Instytutu Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Paryskiego i brał udział w jego konferencjach naukowych. Prowadził kwerendę biblioteczną w Bibliotece Narodowej i w Bibliotece Wydziału Prawa. Nawiązał bezpośredni kontakt naukowy z prof. P. Petotem, H. Lévy-Bruhlem, G. le Brasem, P. Timbalem, E. Schlechterem i in.

Na zaproszenie prof. J. Maillleta udał się następnie do Grenoble, gdzie przebywał w czasie od 2 do 10 grudnia 1957 r., zapoznając się szczegółowo z organizacją Wydziału Prawa i dydaktyką w zakresie wprowadzonych niedawno w nowym programie francuskich studiów prawniczych ćwiczeń praktycznych. Przystudiował materiały do tych ćwiczeń i hospitował prowadzone na ich podstawie zajęcia ze studentami 1 roku w zakresie historii prawa i prawa cywilnego. Na zebraniu dyskusyjnym zorganizowanym przez historyków prawa i historyków z Uniwersytetu w Grenoble przedstawił — na zasadach wzajemności — swoje prace historyczno-prawne. Nadto kontynuował kwerendę bibliograficzną w Bibliotece Uniwersyteckiej w Grenoble.

Wyniki swoich spostrzeżeń prof. Kolańczyk przedstawił Wydziałowi Prawa UAM. Stwierdził, że praca dydaktyczna postawiona jest na francuskich wydziałach prawa na wysokim poziomie, co jest w dużej mierze wynikiem znacznego napływu kandydatów na stanowiska pracowników szkolnictwa wyższego, spośród których dokonuje się bardzo starannej i ostrej selekcji w drodze centralnych konkursów agregacyjnych; np. w roku 1957 stosunek ilości wolnych miejsc do ilości kandydatów przedstawiał się w dyscyplinach historycznoprawnych jak 1 : 3, a w prawie cywilnym jak 1 : 8. Przy tych konkursach umiejętności dydaktyczne kandydatów stanowią bardzo istotny element oceny.

Wysoka jest również sprawność francuskich wydziałów prawa w zakresie przygotowywania podręczników i innych form pomocy naukowych dla młodzieży. Ukazują się one z przykłądną punktualnością w miarę wprowadzania nowego programu studiów. To samo dotyczy materiałów do ćwiczeń praktycznych. W małym stosunkowo uniwersytecie prowincjonalnym, jakim jest Grenoble, istnieje na wydziale prawa osobna komórka robocza, złożona z czterech osób pod jednolitym kierownictwem pracownika naukowego, odpowiedzialnego za sprawne funkcjonowanie tych zajęć (Directeur du Service des Travaux Pratiques), która zajmuje się wyłącznie powielaniem i rozprowadzaniem materiałów do ćwiczeń, tak ażeby każdy student otrzymał materiały do następnego posiedzenia na 8 dni naprzód. Tak samo terminowo wydaje się drukiem corocznie odnawiane materiały, które przedstawiają tradycje, aktualną organizację i skład personalny uczelni (Livret de l'Etudiant).

Odmienny od naszego a godny uwagi jest system egzaminów, z dużym udziałem prac pisemnych, ocenianych bardzo starannie przez komisje egzaminacyjne; np. na I roku na 5 egzaminów rocznych — 2 składa się na piśmie (z przedmiotów dowolnie obranych na początku roku, z których odbywały się zajęcia praktyczne), pozostałe — ustnie. Zarówno grupę egzaminów pisemnych, jak i egzaminów ustnych składa się w jednym dniu, z kilkudniowym odstępem pomiędzy grupami. Jako przedmioty ćwiczeń praktycznych studenci wybierają najczęściej przedmioty łatwiejsze i związane z praktyką, stosunkowo najrzadziej historię prawa. Na II roku wybór dotyczy tylko jednego przedmiotu, gdyż z prawa cywilnego zajęcia praktyczne są obowiązkowe.

Program studiów prawniczych, nawet w swej obecnej postaci 4-letniego licencjatu z rozbięciem na trzy kierunki specjalizacyjne, nasuwa wiele wątpliwości i zastrzeżeń i według zdania prof. Kolańczyka jest mniej logiczny i celowy aniżeli obowiązujący program polski.

Analogiczne są trudności w realizacji programu. Studenci francuscy przy lepszych warunkach materialnych (zaledwie  $\frac{1}{10}$  ubiega się o stypendia, z czego  $\frac{1}{3}$  bezskutecznie) i przy odmiennym zupełnie składzie społecznym (około 5% młodzieży wiejskiej i zaledwie 4% robotniczej) nie przejawiają specjalnej pilności i w dużym procencie odpadają przy egzaminach (w Grenoble odsiew na I roku sięga do 50%).

Uderza dalej stosunkowo skromna — wobec bogactwa kraju i braku zniszczeń wojennych — baza materiałowa wydziałów prawa (pomieszczenia, wyposażenie i biblioteki). Brak nieomal zupełnie bibliotek poszczególnych katedr, których nie są w stanie zastąpić ani biblioteka ogólnouniwersytecka (w Grenoble) ani nawet specjalna biblioteka wydziałowa (w Paryżu). Tzw. salles de travail są wyposażone jedynie w najbardziej elementarne pomoce dla celów dydaktycznych i obsługują grupy złożone z kilku katedr. Bardziej okazała biblioteka Instytutu Prawa Rzymskiego w Paryżu powstała dość przypadkowo

z darów prywatnych. Te skromne księgozbiory nie mogą więc nawet w przybliżeniu spełniać roli naszych bibliotek zakładowych. Praca naukowa jest oparta bądź na księgozbiorach prywatnych, bądź też na centralnych bibliotekach paryskich.

Skromna bardzo ilość asystentów (w Grenoble 3 na 1200 studentów) sprawia, że profesorowie są bardzo zajęci pracą dydaktyczną i organizacyjną i niewiele czasu mogą poświęcić na pracę badawczą. Toteż produkcja naukowa w szeregu dyscyplin prawniczych jest we współczesnej Francji stosunkowo dość szczupła, mimo korzystnych warunków materialnych profesorów.

W czasie swojego pobytu we Francji prof. Kolańczyk spotkał się wszędzie z przejawami zainteresowania i sympatii dla Polski i dla Polaków. Był wielokrotnie podejmowany przez kolegów francuskich na gruncie towarzyskim, otrzymał w darze komplety prac romanistycznych oraz wydawnictwa dotyczące uniwersytetów i programów ćwiczeń praktycznych. Stwierdził, że istnieje nadal, zwłaszcza w uniwersytetach prowincjonalnych, żywe zainteresowanie wymianą kulturalną z Polską.

*K. K.*

#### POBYT ADIUNKTA MGRA ADAMA ŁOPATKI W ZSRR

W ramach zagranicznych wyjazdów naukowych pracowników UAM na zaproszenie Wydziału Prawa Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. M. W. Łomonosowa przebywał w Moskwie w dniach od 26 XI 1957 do 1 I 1958 r. adiunkt UAM przy katedrze teorii państwa mgr Adam Łopatka.

W czasie tego pobytu A. Łopatka zebrał bogate uzupełniające materiały do pracy na temat leninowskich zasad kierownictwa partii komunistycznej wobec państwa socjalistycznego. Korzystał przy tym przede wszystkim ze zbiorów Biblioteki Państwowej ZSRR im. W. I. Lenina, największej biblioteki radzieckiej. Korzystał też z materiałów bibliograficznych Instytutu Prawa Akademii Nauk ZSRR im. A. J. Wyszynskiego.

Nadto korzystał z konsultacji i rad naukowych prof. A. S. Aleksandrowa z Wydziału Prawa Uniwersytetu oraz prof. W. F. Kotoka z Instytutu Prawa Akademii Nauk ZSRR.

We wszystkich wymienionych instytucjach naukowych oraz w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego ZSRR był przyjmowany bardzo życzliwie i korzystał z wszechstronnej i bezinteresownej pomocy.

*A. Ł.*

#### POBYT ADIUNKTA MGRA WACŁAWA JURKA W SZWECJI

W czasie od 25 I do 25 II 1958 r. przebywał w Szwecji adiunkt Katedry Ekonomii Politycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, mgr Wacław Jurek.

Otrzymał on od Uniwersytetu Poznańskiego stypendium naukowe na miesięczny pobyt w Szwecji w celu zapoznania się z prowadzonymi tam teoretycznymi badaniami w zakresie spółdzielczości i przeprowadzenia obserwacji funkcjonowania szwedzkiej spółdzielczości rolniczej.

Na zaproszenie Federacji Szwedzkich Spółdzielni Rolniczych oraz Królewskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Uppsali mgr Wacław Jurek przebywał przez dwa tygodnie w Instytucie Ekonomicznym Królewskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Uppsali, przez dwanaście dni w podległej Federacji Spółdzielczej Szkole w miejscowości Sanga-Saby, położonej niedaleko Sztokholmu, poświę-



cając resztę czasu na zapoznanie się z organizacją i działalnością Federacji Szwedzkich Spółdzielni Rolniczych w Sztokholmie.

W Szkole Spółdzielczej w Sanga-Saby, w której odbywają się krótko- i długoterminowe kursy szkoleniowe poświęcone zapoznawaniu studentów wyższych uczelni, działaczy i pracowników organizacji spółdzielczych z problematyką teoretyczną i praktyczną spółdzielczości, mgr W. Jurek dzięki uprzejmej pomocy profesora tej szkoły, dra nauk ekonomicznych, pana Helge Kristerssona zapoznał się ze stanem organizacyjnym szwedzkiego rolnictwa i spółdzielczości rolniczej.

Z bogatego materiału statystycznego oraz opracowań monograficznych wynika, że rolnictwo w Szwecji pod względem struktury gospodarczej charakteryzuje się występowaniem małych i średnich gospodarstw. Grunty orne są podzielone pomiędzy gospodarstwa mniejsze niż 10 ha (32%), gospodarstwa od 10 do 30 ha (35%) oraz gospodarstwa o obszarze 30 ha i powyżej (33%). Duże znaczenie posiada spółdzielczość rolniczo-handlowa, która w odróżnieniu od polskiej uniwersalnej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu jest bardzo rozdrobniona pod względem organizacyjnym. Do centrali — a więc Federacji Szwedzkich Spółdzielni Rolniczych należy aż dwanaście Krajowych Związków Branżowych z tak wyspecjalizowanymi formami spółdzielni, jak np. spółdzielnie jajczarskie czy też spółdzielnie hodowców zwierząt futerkowych.

W Wyższej Królewskiej Szkole Rolniczej w Uppsali nie ma wyodrębnionych wydziałów, a są jedynie kierunki specjalizacyjne, na które deklarują się: studenci właściwie już na pierwszym roku studiów. Jednym z tych kierunków jest specjalizacja ekonomiczna. Praca naukowa i dydaktyczna jest prowadzona w ramach i poprzez Instytuty. Katedry nie istnieją.

Studenci kierunku ekonomicznego obok przedmiotów ściśle rolniczych słuchają wykładów z ogólnej teorii ekonomii politycznej, z geografii ekonomicznej, z handlu międzynarodowego, ze spółdzielczości rolniczej, z polityki agrarnej i ekonomiki gospodarstw rolnych.

W Szkole istnieją dwa Instytuty Ekonomiczne. Jeden zajmuje się ekonomiką gospodarstw rolnych, natomiast drugi zagadnieniami handlu rolnego i spółdzielczością rolniczą. W tym drugim przebywał mgr Wacław Jurek, korzystając nie tylko z biblioteki bogato zaopatrzonej w literaturę spółdzielczą, ale również z cennych uwag i wskazówek profesora K. F. Svardstroma, dyrektora Instytutu. Prof. K. F. Svardstrom jest znanym nie tylko w Szwecji teoretykiem spółdzielczości, jest radcą Federacji Szwedzkich Spółdzielni Rolniczych oraz przedstawicielem Szwecji w Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa ONZ.

W czasie pobytu w Szwecji mgr W. Jurek uczestniczył w dyskusjach prowadzonych w zespole pracowników Instytutu, a poświęconych następującym problemom: założenia polityki rolnej w Szwecji, problematyka kształtowania cen na artykuły rolne, istota spółdzielczości i jej stosunek do państwa oraz innych organizacji społecznych i politycznych.

W dyskusjach wskazywano, że w Szwecji perspektywiczna polityka rolna zakłada doprowadzenie do takiej struktury rolnictwa, że przeważającym typem gospodarstwa będzie gospodarstwo o wielkości od 20 do 30 ha. Takie bowiem gospodarstwo ma być najbardziej opłacalne w warunkach szwedzkich i ma zapewniać dochód mniej więcej równy dochodom innych grup społecznych.

Ceny na produkty rolne w Szwecji nie są bezpośrednio ustalane przez państwo, ale nie ma też pełnej swobody w kształtowaniu się cen. Regulowane są one w drodze zawieranego pomiędzy rządem a Federacją Spółdzielczą

i Związkiem Rolników porozumienia, które ustala średnie ceny dla poszczególnych produktów oraz górną i dolną granicę wahań cen. Jeżeli warunki rynkowe doprowadzają do tego, że ceny wychodzą poza górną lub dolną granicę wahań cen, wtedy przy pomocy nowego porozumienia ustalone zostaną nowe ceny średnie.

Miesięczny pobyt w Szwecji, chociaż nieco za krótki, jednak pozwolił poznać ogólne zasady funkcjonowania spółdzielczości oraz nawiązać kontakty z ekonomistami szwedzkimi zajmującymi się tymi zagadnieniami.

W. J.

KONTAKTY NAUKOWE WSE W POZNANIU Z ZAGRANICĄ  
POBYT PROF. DRA J. GÓRSKIEGO ORAZ PROF. DRA ZB. ZAKRZEWSKIEGO  
W CZECHOSŁOWACJI

Na zaproszenie czzechosłowackiego Ministerstwa Školstvi a Kultury dla nawiązania kontaktów naukowych z wyższymi szkołami ekonomicznymi bawili w czerwcu 1957 r. w Pradze i Bratysławie przedstawiciele WSE w Poznaniu w osobach rektora prof. dra J. Górskiego oraz kierownika Katedry Ekonomiki i Handlu prof. dra Zb. Zakrzewskiego.

Dzięki serdecznej opiece i gościnności jakich doznali ze strony władz i kolegów czzechosłowackich mogli oni w ciągu 2-tygodniowego pobytu zapoznać się gruntownie z organizacją wewnętrzną, wyposażeniem technicznym i naukowym obu istniejących w Czechosłowacji uczelni ekonomicznych, planami nauczania, pracą naukową i dydaktyczną katedr, jak również zawrzeć osobistą znajomość z licznym gronem pracowników naukowych.

Wysoka Škola Ekonomicka w Pradze istnieje w swej obecnej formie prawnej i organizacyjnej dopiero od 1954 r. Powstała ona na bazie przedwojennej Wyższej Szkoły Handlowej (założonej w 1928 r.) oraz Wyższej Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych. Uczelnia ta posiada 4 wydziały: 1) ogólnoeconomiczny, 2) ekonomiki produkcji, 3) handlu wewnętrznego i zagranicznego, 4) finansów i kredytu. Uczelnia posiada 29 samodzielnych pracowników naukowych, z czego ponad  $\frac{3}{4}$  docentów. Kształci ogółem 1200 studentów (łącznie z zaocznymi). Posiada doskonałe warunki lokalowe i wyposażenie techniczne. Brak jej natomiast dotąd dobrze zaopatrzonej biblioteki.

Rektor WSE w Pradze, prof. dr Vladimír Sedlak, specjalista w zakresie planowania, był już gościem (w grudniu 1956 r.) uczelni poznańskiej. Okoliczność ta ułatwiła wzajemną wymianę poglądów na tematy organizacyjne oraz pracę uczelni ekonomicznych.

Skromniejszą pod względem warunków lokalowych i ilości samodzielnych pracowników nauki, choć nie mniej ambitną i doskonale prowadzoną, jest WSE w Bratysławie. Posiada ona bibliotekę lepiej wyposażoną niż uczelnia praska. Dzieli się na 3 wydziały: 1) ogólnoeconomiczny, 2) finansów i 3) handlu. Kształci ogółem około 800 studentów. Pod nieobecność rektora uczelni docenta dra Kotziga, specjalisty z zakresu matematyki i statystyki, funkcje gościnnego gospodarza spełniał prorektor doc. dr Dalibor Hanes, kierownik Katedry Prawa oraz adiunkt dr Unčovsky.

Studia na wszystkich wydziałach w obu uczelniach trwają 5 lat, z czego na zajęcia przeznaczają się 9 semestrów, a na wykończenie pracy dyplomowej i złożenie egzaminów semestr dziesiąty. Absolwenci uzyskują dyplomy i stopień „dyplomowanego ekonomisty” (promovaný ekonom). Wyższymi stopniami naukowymi są: kandydat i doktor nauk ekonomicznych.

Plany nauczania oparte są na zasadach obowiązujących w szkolnictwie ekonomicznym w Polsce przed reformą przeprowadzoną w 1956 r. Przewidują one jeszcze liczne kierunki studiów. Na wykład marksizmu-leninizmu przeznaczona jest 240 godzin. Ekonomię polityczną wykłada się według podręcznika radzieckiego.

Należy podkreślić, że tak w szkołach ekonomicznych, jak i na wszystkich wydziałach humanistycznych zniesione zostało istniejące poprzednio studium wojskowe. Służbę wojskową odbywa się albo przed studiami, albo po ich zakończeniu. Pozwoliło to na znaczne rozszerzenie ilości godzin poświęconych na przedmioty ekonomiczne i na naukę języków obcych. Nauka języka rosyjskiego obowiązuje wszystkich studentów na dwóch pierwszych latach. Natomiast na naukę drugiego języka (zachodnioeuropejskiego) przewiduje się 2 godziny tygodniowo w ciągu 4 lat.

Kontakty naukowe pracowników obu uczelni z zagranicą uznać należy za dosyć skromne. W obu uczelniach stosunkowo niewielka grupa pracowników posiada dłuższy staż naukowy. Natomiast bardzo obiecująco przedstawia się młoda kadra naukowców, docentów, adiunktów i asystentów. Wykazują oni poważne opanowanie reprezentowanych przez siebie dziedzin wiedzy, wielkie ambicje w kierunku naukowym i dlatego też roszą najlepsze nadzieje. Miło uderza doskonała znajomość polskiego dorobku naukowego.

Zaznaczyć należy, że poza wymienionymi uczelniami ekonomicznymi istnieją jeszcze na politechnikach w Pradze i Bratysławie oddzielne wydziały ekonomiczno-inżynierskie. Profesorowie poznańscy nie mieli, niestety, sposobności zapoznania się z organizacją i pracą tych wydziałów.

Korzystając z pobytu w Pradze rektor J. Górski złożył wizytę dziekanowi Wydziału Prawa Uniwersytetu Karola, prof. drowi F. Štajgroví, specjalście w zakresie prawa procesowego cywilnego. Dzięki jego uprzejmości zapoznał się z organizacją Wydziału i jego składem personalnym. Miał też sposobność zwiedzenia biblioteki Wydziału, posiadającej z górą 600-letnią tradycję. Została ona zdekompletowana w okresie okupacji. Rektor Górski złożył również wizytę dyrektorowi Instytutu Prawa Czechosłowackiej Akademii Nauk, znanemu i w Polsce cywiliście drowi Viktorovi Knappovi. Jego uczniami i współpracownikami są: prof. dr Bedřich Andres, doc. dr Stanisław Stuna (kierownik Katedry Prawa na WSE w Pradze), dr Stanisław Zdobinsky, dr Józef Glos, dr Elias, dr Čapek i dr Kanda. Podobnie i w Bratysławie miał rektor Górski przyjemność poznania całego zespołu tamtejszych cywilistów, zgrupowanych wokół prof. dra Stefana Lubego. Należą do nich doc. dr Jan Spišiak, doc. dr Peter Colotka, doc. dr Karol Plank oraz doc. dr Dalibor Hanes, prorektor WSE i kierownik katedry prawa.

Obu przedstawicielom Poznania miło było zaraz po przyjeździe do Pragi spotkać przypadkowo pana Józefa Svobode, doskonałego znawcę spraw polskich i naszego języka, przedwojennego wicekonsula Czechosłowacji w Poznaniu, a obecnie współpracownika wydawnictwa przygotowującego wielkie słowniki: czesko-polski i polsko-czeski. Pod koniec swego pobytu złożyli też oni wizytę kurtuazyjną prorektorowi Uniwersytetu Karola i znakomitemu poloniście prof. drowi Karelowi Krejčíemu.

Nawiązana łączność naukowa i osobista potwierdzona została trwającą od roku wymianą dzieł naukowych i zapowiedzią dalszych wzajemnych odwiedzin.